



ROWEREM PO MAZOWSZU PŁOCKIM



PLOT

Płocka Lokalna Organizacja Turystyczna

INFORMACJE OGÓLNE	3
Co warto zobaczyć	
TRASA 1	15
ROWEREM PO PŁOCKU	
TRASA 2	21
PRZEZ MAZOWIECKĄ SZWAJCARIĘ	
TRASA 3	27
SIELSKĄ KRAINĄ NA DWÓCH KÓŁKACH	
TRASA 4	33
PRAWIE JAK NA MAZURACH...	
TRASA 5	39
WŚRÓD JEZIOR I LASÓW	
TRASA 6	45
ŚLADAMI CHOPINA I NIE TYLKO	
TRASA 7	51
WZDŁUŻ WISŁY NA WSCHÓD	
TRASA 8	57
ZAPOMNIANY ZAKĄTEK MAZOWSZA	
INFORMACJE PRAKTYCZNE	62

Publikacja sfinansowana została ze środków
Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach
zadania pn.: Rowerem po Mazowszu Płockim

Mazowsze.
serce Polski

wydawca: Płocka Lokalna Organizacja Turystyczna
Stary Rynek 8, 09-400 Płock, tel./fax.: +48 24 364 99 90
www.turystykaplock.eu

autor tekstu: Paweł Klimek

autorzy zdjęć: Paweł Klimek, Tomasz Grudzień

druk: Drukarnia Szmydt

ul. Płocka 38B, 09-500 Gostynin, biuro@drukarniaszmydt.com

ISBN: 978-83-955790-3-5

WSTĘP

Mazowsze najczęściej kojarzy się z płaską, monotonną równiną, która nie ma zbyt wiele do zaoferowania turyście. Tymczasem jest to fascynująca kraina, o zaskakującej różnorodności krajobrazów, wspaniałej, a mało znanej historii i intrygujących zabytkach. Zwłaszcza zachodnia część regionu – szeroko rozumiane okolice Płocka – potrafi zadziwić, a miejscami wprawić w autentyczny zachwyt. Nie mamy wątpliwości, że najlepiej odkrywać ją na rowerze. Jest to coraz popularniejsza forma poznawania nie tylko najbliższych okolic zamieszkania, ale także spędzania wolnego czasu w weekendy czy też w czasie wakacji. Rowerem można dojechać praktycznie wszędzie, zobaczyć krajobrazy i zakątki niedostępne turystom korzystającym tylko z samochodu, a przy tym turystyka rowerowa daje coś więcej – autentyczny kontakt z otaczającą nas przyrodą – wszak przemierzając Mazowsze na dwóch kółkach możemy usłyszeć świergot skowronków ponad łąkami zboża, poczuć zapach jeziornych szuwarów, a zwyczajne „dzień dobry” na rowerowym szlaku czy też w którejś z niezliczonych wiosek daje możliwość poczucia, że wszystko jest równie ważną częścią otaczającego nas krajobrazu.

Okolice Płocka idealnie nadają się na dłuższe i krótsze przejażdżki rowerowe. W okolicach miasta wytyczono szereg szlaków rowerowych, a w samym mieście istnieje gęsta sieć rowerowych dróg i ścieżek. Wystarczy tylko wyruszyć za miasto. Niniejsza publikacja powstała z inicjatywy Płockiej Lokalnej Organizacji Turystycznej i jej zamierzeniem jest „sprowokowanie” do wyruszenia na rowerowe szlaki. Zarówno mieszkańców miasta, jak i turystów z dalsza – miłośników rowerowych eskapad z Mazowsza i innych zakątków kraju. Czytelnik znajdzie w nim osiem propozycji tras po Mazowszu Zachodnim, a także krótki z konieczności opis najciekawszych zabytków Płocka – bez wątpliwości jednego z najciekawszych miast Polski. Nasz przewodnik to drugie – nieco zmienione i zaktualizowane wydanie publikacji z 2016 roku, która spotkała się z życzliwym przyjęciem turystów odwiedzających miasto, a jej nakład został już dość dawno wyczerpany. Opisuje trasy w najbardziej z możliwych aktualnym stanie – wszystkie zostały przejechane przez autora w ciągu letnich miesięcy 2021 roku. Oczywiście może się zdarzyć (a właściwie zdarzy się tak na pewno), że niektóre szczegóły tras mogą ulegać zamianom – powstają nowe drogi leśne, wyręby, niektóre drogi uzyskują nową nawierzchnię, a stan innych może się pogorszyć. Nie zmienia to jednak faktu, że przewodnik przedstawia Mazowsze Zachodnie z wysokości rowerowego siodła takim, jakie jest ono aktualnie. Mając świadomość niedociągnięć i pewnych uproszczeń, których w krótkim przewodniku nie sposób uniknąć, nie pozostaje nam nic innego, jak tylko zaprosić czytelników na rowerową przygodę w okolicach Płocka. Naprawdę warto spróbować!

MAZOWSZE ZACHODNIE

Mazowsze jest rozległą krainą historyczną w centralnej i północno-wschodniej Polsce, zajmującej w większości płaskie lub lekko pofalowane tereny Niziny Mazowieckiej. Obecnie w granicach województwa mazowieckiego znajduje się znaczna część historycznego Mazowsza. Najbardziej zachodnia część tego regionu, nazywana często Mazowszem Zachodnim lub Płockim, obejmuje tereny leżące w szeroko rozumianych okolicach Płocka – sięgając na zachodnim skraju po dolinę Skrwy, na wschodzie po Wyszogród i dolinę Bzury, na południu obejmując Gostynin i rozległe lasy otaczające go praktycznie ze wszystkich stron, a na północy sięgając po Sierpc. Niniejszy przewodnik obejmuje właśnie ten fragment mazowieckiej krainy.

Pod wieloma względami jest to jedna z najbardziej urozmaiconych części nie tylko Mazowsza, ale także całego pasa nizin w Polsce. Osią regionu jest płynąca ze wschodu na zachód Wisła, której szeroka dolina oberwana wysokimi i urwistymi miejscami skarpami, jest dominantą krajobrazową okolicy. Wielką urodą charakteryzuje się także sam nurt rzeki, rozlanej szeroko, rozdzielającej się miejscami na liczne ramiona, przy niższym stanie wody urozmaiconej licznymi piaszczystymi lachami, nad którymi uwijają się liczne ptaki. Pod względem geograficznym rzeka przepływa przez dwie kotliny – na wschodzie jest to skraj Kotliny Warszawskiej, na zachodzie – Kotlina Płocka. Szerokie terasy są zajęte przez mozaikę pól i lasów, a płaską przeważnie okolicę urozmaicają, zwłaszcza w zachodniej części, piaszczyste wydmy, najczęściej porośnięte sosnowymi borami. Różnica pomiędzy obiema kotlinami to przede wszystkim obecność jezior w Kotlinie Płockiej – ukształtowanej w czasie ostatniego zlodowacenia, które do Kotliny Warszawskiej nie dotarło. Na północ od doliny Wisły wysoką skarpą wznosi się lekko pofalowana Wysoczyzna Płońska, która za głęboką, malowniczą dolinę Skrwy przechodzi w Pojezierze Dobrzyńskie. Jest to najmniej zalesiona, w większości rolnicza okolica zachodniej części Mazowsza. Z kolei na południe od Kotliny Warszawskiej, podobny charakter prawie płaskiej, rolniczo wykorzystywanej płyty posiada Równina Kutnowska.

Pod względem krajobrazowym wyróżniają się w okolicach Płocka trzy ze wspomnianych regionów. Pierwszym jest dolina Wisły, a zwłaszcza jej północna część, która często przybiera formę stromej wysokiej skarpy, z której co jakiś czas otwierają się dalekie widoki na płynącą u jej stóp rzekę, rozlewającą się miejscami bardzo szeroko, z licznymi łachami i wyspami na środku nurtu. Aż po sam Płock sięga powstałe w latach 70. Jezioro Włocławskie, tworząc wspaniałe tło dla stromych brzegów i rozległych lasów Kotliny Płockiej.

Drugi ciekawy krajobrazowo region rozpościera się na południe od Płocka. Charakteryzuje go łagodne pagóry, zajęte

przez pofalowane pola lub częściej rozległe lasy, pomiędzy którymi lśnią w słońcu zwierciadła licznych jezior, których jest tu ponad sześćdziesiąt, z wyróżniającymi się jeziorami Zdwońskim, Lucieńskim i Białym. Jest to najbliższy Warszawy zalesiony fragment krajobrazu polodowcowego, nazywany niekiedy Pojezierzem Gostynińskim, w wielu przypominający krajobrazowo Mazury.

Jednak pod względem krajobrazowym ze wszystkich miejsc, jakimi zachodnia część Mazowsza potrafi zaskoczyć przyjezdnych, bez wątpienia najpiękniejsza jest dolina Skrwy. Wcięta głęboko w morenową wysoczyznę, ze swoimi wspaniałymi meandrami, cichymi pastwiskami nad spokojnie toczącą się wodą, z młynami. Ze stromych krawędzi jej brzegów roztaczają się wspaniałe widoki – jedne z najpiękniejszych, jakie można zobaczyć na terenie niżowej Polski. Prawdziwie wyjątkowymi obiektami, są także liczne młyny stojące nad jej nurtem pomiędzy Sierpcem, a ujściem rzeki do Jeziora Włocławskiego.

Także pod względem historyczno–kulturowym jest to okolica bardzo ciekawa i urozmaicona. Na pierwszy plan wysuwa się oczywiście sam Płock. Wśród miast, które w przeszłości znaczyły więcej niż dzisiaj, zajmuje jedno z czołowych miejsc. Za czasów Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego to właśnie tu biło serce piastowskiego państwa, w tutejszej katedrze też obaj książęta zostali pochowani. Oprócz wspaniałej historii, Płock jest także miastem niezwykle pięknym. Pod względem malowniczości położenia – na skraju stromej skarpy, pod którą wody toczy Wisła – nie może się z nim równać żadne z nizinnych miast Polski: skąpane w zieleni drzew wzgórza opadają stromo wprost do wody, a z otwartych tarasów rozciągają się rozległe widoki.

Wyróżniają się też tutejsze zabytki – katedra ze swoimi pamiatkami i kopią słynnych romańskich drzwi, pozostałości zamku, we wnętrzach którego znalazło siedzibę Muzeum Diecezjalne, zachowany układ przestrzenny starego miasta z rozległym rynkiem. Zachwyca Muzeum Mazowieckie, którego wystawa poświęcona sztuce secesyjnej to absolutnie najpiękniejsza kolekcja dzieł sztuki z tego okresu w Polsce. W 2021 roku, otwarto także zupełnie nową wystawę poświęconą Art Deco, przygotowaną na równie wysokim poziomie jak tak ukazująca secesję. Warto zobaczyć „Małachowiankę” – najstarszą w kraju działającą nieprzerwanie od XII wieku szkołę, w której podziemiach urządzono rezerwat archeologiczny, a także katedrę Mariawitów. Nie można też ominąć wspaniale położonego ogrodu zoologicznego.

Zwiedzając okolice Płocka, obowiązkowo trzeba zajrzeć do Sierpca. Samo miasto ma tylko kilka zabytków, które mogą zainteresować turystę. Ale już położony na obrzeżach miasta skansen należy do najpiękniejszych w całej Polsce. Nie ma też zwiedzania Mazowsza bez choćby odrobiny Chopina. Jednym

z najciekawszych miejsc, które leży na szlaku słynnego kompozytora są Sanniki, gdzie zobaczyć warto pięknie odnowiony pałac Prusaków i bodaj najbardziej oryginalny pomnik geniusza.

Wymienione powyżej miejsca to naszym zdaniem najatrakcyjniejsze miejscowości i zakątki Zachodniego Mazowsza. Ale nie jedyne – tutejsze wsie kryją mnóstwo innych ciekawych zabytków – pałac w Nowym Duninowie, gotycka świątynia w Rokiciu, kilkanaście drewnianych kościołów, zagubione wśród podmokłych polderów olęderskie wioski – ślady zapomnianego już dzisiaj osadnictwa Menonitów, które najlepiej poznać odwiedzając istniejący od kilku lat Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego w Wiączeminię Polskim. Naprawdę jest w czym wybierać. Trasy zaproponowane w naszym przewodniku pozwolą odkryć nie tylko te najbardziej widowiskowe, ale także te mniej znane zakątki Mazowsza Zachodniego. Wystarczy tylko wsiąść na rower – i ruszać!



Panorama Wzgórza Tumskiego

PŁOCK – STOLICA REGIONU

Płock, liczący obecnie ponad 118 tys. mieszkańców (2020 r.), to nie tylko kulturalne, naukowe i przemysłowe centrum Zachodniego Mazowsza, ale także miejsce o niebanalnej urodzie i licznych zabytkach, należące do najpiękniejszych i najbardziej atrakcyjnych miast niżowej Polski. Jest siedzibą rzymskokatolickiej diecezji płockiej, a także głównym ośrodkiem kościoła mariawitów w Polsce. Miasto było przez kilka stuleci historyczną stolicą Mazowsza, a podczas panowania Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego – także nieformalną stolicą Polski.

Badania archeologiczne prowadzone na terenie miasta wykazały, że Płock założono w końcu X wieku, a centrum ówczesnego grodu i miejscem kształtowania się ośrodka miejskiego było Wzgórze Tumskie. W czasach Mieszka I i Bolesława Chrobrego, Płock, razem z całym Mazowszem wchodził w skład państwa polskiego, jako jedna z najdawniejszych i najważniejszych prowincji. Tutejszy gród, usytuowany na skraju stromej wiślanej skarpy, obwarowany typowym dla Słowian Zachodnich wałem konstrukcji drewniano-ziemnej, umocniony był dodatkowo fosą i sterzącym nad nią ostrokołem. Jedna z hipotez mówi, że właśnie od owego „płotu” pochodzi nazwa miasta.

Pierwsza połowa XI stulecia to ten moment w dziejach miasta, w którym doszło ono do największego znaczenia w skali całej Polski. Najpierw w latach 1037–1047 Płock stał się głównym grodem państwa Miećława, który podczas reakcji pogańskiej, powiązanej z upadkiem władzy Mieszka II, ogłosił się niezależnym władcą Mazowsza, po czym wystąpił przeciwko jego synowi Kazimierzowi Odnowicielowi. Odrębność Mazowsza nie trwała długo. W 1047 roku Kazimierz Odnowiciel zwyciężył go w bitwie i przywrócił władzę dynastii piastowskiej nad tą częścią Polski, jednak znaczenie grodu, jako kluczowego w tej części doliny Wisły wzrosło. Potwierdzeniem tego było utworzenie przez Bolesława Śmiałego biskupstwa płockiego w roku 1075. Po upadku Bolesława, władze w państwie, w roku 1079, przejął jego brat Władysław Herman, który przeniósł główny ośrodek panowania nad ziemiami polskimi właśnie do Płocka, w którym zresztą przebywał już wcześniej, być może jako namiestnik Bolesława.

Władysław Herman zadbał o to, by gród mógł sprostać nowej funkcji nie tylko silnego bastionu obronnego, ale także głównej siedziby władzy przeniesionej tutaj z Krakowa. To właśnie wtedy powstała pierwsza katedra, która swymi rozmiarami prawdopodobnie nie odbiegała od romańskiej świątyni, której budowę na wzgórzu wawelskim rozpoczął Bolesław Śmiały. Oprócz nowego kościoła powstały inne budynki murowane, gdzie zapewne znajdowała się kancelaria książęca wystawiająca dokumenty państwowe, a także szkoła kształcąca młodzież feudalną i przygotowująca ją do objęcia ważnych stanowisk państwowych.



Kolegiata pw. św. Michała Archanioła przy Liceum Ogólnokształcącym im. Marsz. St. Małachowskiego

Po śmierci Hermana, władzę w kraju przejęli jego synowie – Zbigniew i Bolesław, nazywany Krzywoustym, który po krótkim epizodzie wojny ze swoim bratem objął samodzielnie rządy w Polsce. Za jego panowania, biskup płocki Aleksander z Malonne zaczął budować nową katedrę w stylu romańskim, zajmującą obszar niewiele mniejszy niż obecnie. Z tego okresu pochodzą brązowe drzwi zamówione dla katedry płockiej, znane jako drzwi płockie, które w XIII stuleciu znalazły się jednak w Nowogrodzie Wielkim (obecnie Rosja), gdzie znajdują się do chwili obecnej. Od 1138 roku Płock stał się stolicą książąt mazowieckich, a około roku 1180 została założona w Płocku przy kolegiacie św. Michała szkoła, która jako jedyna z polskich szkół powstałych w średniowieczu przetrwała do naszych czasów – słynna „Małachowianka”.

W 1237 roku miasto uzyskało przywilej lokacyjny na prawie polskim od Konrada Mazowieckiego, który następnie został rozszerzony przez Księcia Siemowita I. Znaczny rozwój miasta nastąpił w czasach Kazimierza Wielkiego, który był także księciem płockim. Rozszerzył on jego przywileje, powiększył teren miasta, a także rozkazał wybudować nowy murowany zamek, otoczony podwójnym pasem murów obronnych i fosą.

Po śmierci ostatniego księcia płockiego Janusza II, król polski Jan Olbracht przyłączył księstwo płockie do Korony. Od tego momentu aż do rozbiorów Płock był stolicą województwa płockiego. Wiek XV i XVI to okres szczególnie pomyślny dla miasta. Szczególnie po zakończeniu wojny trzynastoletniej z Zakonem Krzyżackim Płock zaczął czerpać korzyści z handlu zbożem spławianym do Gdańska. W mieście powstały wytwórnie sukna, liczne młyny i spichlerze. W mieście rozwijało się także szkolnictwo oraz życie kulturalne i artystyczne.

Kolejne wieki przynoszą jednak koniec prosperity. Zniszczenia wojenne, a w szczególności wojny szwedzkie w latach 1656–57 oraz wojna północna, a także kolejne pożary, z których największy nawiedził miasto pod koniec XVIII wieku, doprowadziły do upadku i wyludnienia miasta. W momencie największego upadku Płocka, w II połowie XVIII wieku liczył tylko 1411 mieszkańców. Lata tuż przed rozbiorami przyniosły pewne ożywienie gospodarcze i kulturalne miasta, przerwane w 1793 roku, kiedy to w wyniku drugiego rozbioru Płock dostał się pod panowanie Prus. Miasto stosunkowo szybko zaczęło się germanizować. Proces ten przerwany został w czasie wojen napoleońskich, po zakończeniu których miasto znalazło się w obrębie Królestwa Kongresowego.

XIX stulecie przynosi powolny rozwój miasta, zarówno pod względem urbanistycznym, jak i kulturalnym. W 1820 roku powstało Towarzystwo Naukowe Płockie wywierające znaczny wpływ na życie intelektualne miasta, pierwsza tego typu instytucja w Polsce. Cztery lata później wydano w mieście pierwsze czasopismo, a w 1869 roku uruchomiona zostaje pierwsza w Polsce szkoła zawodowa – Szkoła Niedzielno-Handlowa.

W czasie działań pierwszej wojny światowej, w lutym 1915 roku miasto zajmują Niemcy. Płock uniknął poważniejszych zniszczeń wojennych, ale sama wojna i okupacja zaciężyły nad życiem gospodarczym i kulturalnym miasta. W 1916 roku Niemcy dla celów wojskowych zbudowali na Wiśle drewniany most – pierwszą stałą przeprawę przez rzekę w historii miasta. W listopadzie 1918 roku, kiedy Piłsudski wraca do Polski, na fali ogólnego entuzjazmu mieszkańcy miasta rozbrajają oddziały niemieckie, powstają także pierwsze organy polskiej władzy administracyjnej.

Zanim jednak miasto mogło zacząć cieszyć się długo oczekiwaną niepodległością, przyszło mu zmierzyć się z najazdem bolszewickim w 1920 roku. Walki trwające częściowo na ulicach miasta były szczególnie zacięte. Oprócz regularnego wojska, którego w porównaniu do sił sowieckich była stosunkowo niewielka ilość, w walkach wzięło udział wielu cywilów, w tym także kobiety i dzieci. Najmłodszy z poległych obrońców miasta miał zaledwie 14 lat. Za zasługi i męstwo wykazane przez „Płockie Orleńta”, a także pozostałych mieszkańców miasta, Płock został w 1921 roku odznaczony przez marszałka Piłsudskiego Krzyżem Walecznych.

W okresie międzywojennym do Płocka przyłączono lewo-brzeżne Radziwie, a w 1938 roku wybudowano imponujący stalowy most, który do dzisiaj wyróżnia się swoją sylwetką. Ogólnie jednak w mieście panowała stagnacja gospodarcza i duże bezrobocie. Po wybuchu II wojny światowej, 9 września oddziały niemieckie wkroczyły do miasta. Płock został wcielony do III Rzeszy, od razu też rozpoczęły się wysiedlenia, które

objęły ludność żydowską i część ludności polskiej. Wyburzono znaczną część dzielnicy żydowskiej, rozebrano także teatr miejski. Zniszczenia materialne jednak były nikłe w porównaniu do ogromnych strat ludnościowych – w wyniku działań wojennych i terroru okupanta zginęło przeszło 11 tysięcy osób, w tym prawie cała 8-tysięczna społeczność żydowska.

Najważniejszą datą w powojennej historii miasta jest rok 1960, w którym rozpoczęto budowę wielkiej rafinerii ropy naftowej. W 1967 roku otwarto filię stołecznej Politechniki, a rok później – Fabrykę Maszyn Żniwnych, słynącą dawniej z produkcji kombajnów „Bizon”. Znacznym impulsem rozwoju miasta była także reforma administracyjna, w wyniku której Płock został stolicą województwa. Obecnie miasto jest trzecim, największym miastem w województwie mazowieckim (po Warszawie i Radomiu), siedzibą największej polskiej firmy (Polski Koncern Naftowy Orlen S.A.), a także coraz chętniej odwiedzanym ośrodkiem turystycznym.

Zdecydowana większość atrakcji turystycznych skupiona jest w obrębie Starego Miasta. Najcenniejsze zabytki położone są na skraju skarpy wiślanej – Wzgórzu Tumskim. Wśród nich na pierwsze miejsce wybija się Bazylika Katedralna pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Należy ona do najstarszych budowli sakralnych w Polsce, w swoim wnętrzu kryjąc sarkofag ze szczątkami dwóch władców Polski – Władysława Hermana i jego syna Bolesława Krzywoustego. Pierwszy drewniany kościół katedralny powstał w 1099 roku, jednak prawdziwie monumentalną katedrę wniesiono w pierwszej połowie XII wieku z inicjatywy biskupa płockiego Aleksandra z Malonne. W późniejszym okresie była wielokrotnie przebudowywana, a w latach 1901–1903 Stefan Szyller nadał jej obecny wygląd.

Obecna świątynia postawiona jest na fundamencie bazyliki romańskiej, fasadę zdobią dwie smukłe gotyckie wieże, przykrywa ją natomiast renesansowa kopuła z latarnią. Monumentalne wnętrze zdobi wspaniała dekoracja malarska, wykonana przez Władysława Drapiewskiego i Czesława Idźkiewicza, na podstawie projektów Szyllera. Bogate wyposażenie pochodzi z różnych epok, do najcenniejszych obiektów należy bez wątpienia eksponowana w krużganku kopia romańskich Drzwi Płockich z 1154 roku. Oryginał trafił w XIII stulecie do soboru św. Sofii w Nowogrodzie Wielkim, gdzie znajduje się do dziś. Kilkadziesiąt płaskorzeźbionych płyt przedstawia sceny z Pisma Świętego, obrazy alegoryczne, a także wizerunki fundatora i wykonawców. Koniecznie trzeba też zajrzeć do Kaplicy Królewskiej, gdzie spoczywają władcy Polski – Władysław Herman i Bolesław Krzywousty oraz liczni książęta mazowieccy i płoccy. Wysłuchać tu można odtwarzanej z głośników prezentacji dotyczącej kaplicy i jej walorów historycznych i artystycznych.



Stary Rynek i Ratusz

Naprzeciw katedry wznosi się Zamek Książąt Mazowieckich z XIV wieku, z dwiema charakterystycznymi wieżami. Niższa z nich nazywana jest Szlachecką, a wyższa, z ładnym barokowym hełmem, nosi nazwę Wieży Zegarowej. Pierwszy zamek istniał tu już w XI wieku – tutaj najprawdopodobniej w roku 1085 przyszedł na świat Bolesław Krzywousty. Gotycka budowla uległa w większości zniszczeniu w XVI stuleciu, wskutek osunięcia się skarpy. W jego miejsce postawiono klasztor Benedyktynów, istniejący do dzisiaj. Obecnie mieści się tu Muzeum Diecezjalne (druga część zbiorów zlokalizowana jest w neogotyckim budynku z początku ubiegłego wieku, stojącym obok katedry). W muzeum znajduje się jeden z pięciu najbogatszych skarbców muzealnych w Polsce. Do najcenniejszych należą: kielich i patena Konrada Mazowieckiego z ok. 1240 r. oraz czasza puszki czerwińskiej z ok. 1180 r. Najstynniejszym dziełem jest relikwiarz hermowy św. Zygmunta fundacji króla Kazimierza Wielkiego z 1370 r. Herma posiada bogato zdobiony piastowski diadem, który prawdopodobnie jest najstarszą koroną w Polsce. Wyjątkowo cennym eksponatem jest też tzw. Biblia Płocka z I poł. XII w. Oprócz bogatych zbiorów malarstwa i rzeźby muzeum posiada też pięknie zdobione ornaty, a także ogromny zbiór pasów kontuszowych przechowywanych w unikatowej szafie.

Na zachód od Wzgórza Tumskiego leży rozległa Starówka, obecne serce miasta. Jej centralną część zajmuje Stary Rynek zabudowany w większości XIX-wiecznymi kamienicami. Pięknie urządzone, z zielenią i fontanną, jest najbardziej reprezentacyjnym placem miasta. Północno-zachodnią pierzeję zajmuje ładny klasycystyczny ratusz, wzniesiony w latach 1824–27 przez Jakuba Kubickiego. Wśród kamienic wyróżnia się piękna w kształcie barokowa kamienica z XVIII wieku (nr 17). W Domu



Plac Książęcy i Pomnik Bolesława Krzywoustego

Darmstadt (nr 8) mieszkał pisarz i kompozytor Ernst Hoffmann, znany przede wszystkim jako autor „Dziadka do orzechów”. Co ciekawe – został tu przeniesiony za rysowanie i publikowanie karykatur wyższych urzędników pruskich – było to w czasach, kiedy Płock przez krótki okres znajdował się w zaborze pruskim. Dzisiaj na parterze ma tu swoją siedzibę Płocka Lokalna Organizacja Turystyczna prowadząca dobrze zaopatrzone centrum informacji turystycznej. Natomiast w zespole połączonych kamienic (nr 14–18) mieści się Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. Błogosławiona siostra Faustyna Kowalska przeżyła tutaj 22 lutego 1931 r. swoje pierwsze objawienie Jezusa Miłosiernego. W trakcie przygotowywania przewodnika, cały czas trwała rozbudowa Sanktuarium Bożego Miłosierdzia.

Na południe od ratusza, w pobliżu narożnika Starego Rynku wznosi się kościół farny św. Bartłomieja, o ładnej barokowej sylwetce, z wolno stojącą dzwonnica. W jego wnętrzu przykuwa uwagę wczesnobarokowy ołtarz główny, a także ambona i organy z XVIII wieku oraz kamienna chrzcielnica. Na skwerze przy kościele, otwierającym się na wiślaną skarpę, z której rozpościera się rozległy widok, stoi bardzo malowniczy pomnik Bolesława Krzywoustego.

W kierunku Wzgórza Tumskiego odchodzi z rynku ulica Grodzka. Zabudowana klasycystycznymi kamieniczkami została przekształcona w przyjemny deptak. Równoległe do niej biegnie ul. Małachowskiego, przy której koniecznie zobaczyć trzeba najstarszą polską szkołę, założoną w 1180 roku przy kolegiacie św. Michała. Na zespół obecnego Liceum im. Marszałka Stanisława Małachowskiego składa się charakterystyczna gotycka wieża dawnej kolegiaty, skrzydło romańsko-gotyckie, budynek dawnego kolegium jezuickiego oraz współczesny pa-

wilon z XX wieku. Po wcześniejszym zgłoszeniu w sekretariacie szkoły, można ją zwiedzać. Szczególnie duże wrażenie robi podziemny rezerwat archeologiczny, elegancka aula, a także panorama miasta z tarasu widokowego na wieży.

U wylotu ulicy Grodzkiej rozległą przestrzeń zajmuje nieregularny Plac Narutowicza. Stoi przy nim dawny pałac biskupów płockich, obecnie będący siedzibą sądu. Tuż obok wznosi się ładny klasycystyczny Dom pod Opatrznością, zaprojektowany przez Jakuba Kubickiego. Klasycystyczny styl widać również w bryle budynku dawnego odwachu (wartowni straży miejskiej), pochodzącego z 1837 roku. Z kolei, u zbiegu ulic Tumskiej i Mostowej stoi późnogotycki Dom pod Trąbami, do budowy którego wykorzystano fragmenty muru miejskiego. Na południu plac zamykają dwie kamienice, z których jedna jest siedzibą Towarzystwa Naukowego Płockiego – najstarszej instytucji tego typu w Polsce.

Na północ od placu wybiega ulica Tumska, mająca charakter spacerowego deptaka, przy której znajduje się kilka ładnych kamienic. Bez wątplenia na szczególną uwagę zasługuje wyróżniający się, secesyjny budynek Muzeum Mazowieckiego (nr 8). Zwiedzających przyciąga zwłaszcza tutejsza kolekcja sztuki secesyjnej, obejmująca ponad jedenaście tysięcy eksponatów – największa w Polsce! Można tu podziwiać meble, przedmioty użytkowe, ceramikę, szkło i biżuterię. Zaaranżowane w stylu epoki wnętrza zdobią także bogate zbiory malarstwa polskiego z przełomu XIX i XX stulecia. We wrześniu 2021 roku otwarto nową wystawę stałą poświęconą art déco – największą tego typu w Polsce. Znajduje się w ciut dalej, w odrestaurowanej kamienicy przy ulicy Kolegialnej 6. Odnaleźć tu można klimat szalonych lat dwudziestych poprzedniego stulecia, czerwony kabriolet z 1926 roku czy „Martwą Naturę” pędzla samej Tamary Łempickiej. Warto też odwiedzić oddziały muzeum – w dawnej synagodze Muzeum Żydów Mazowieckich przy ulicy Kwiatka czy zabytkowy spichlerz przy ul. Kazimierza Wielkiego, gdzie eksponowane są ciekawe zbiory etnograficzne.

Z innych obiektów rozproszonych w pobliżu centrum miasta warto zobaczyć katedrę Kościoła Starokatolickiego Mariawitów (ul. Kazimierza Wielkiego) – ta imponująca trójnawowa bazylika, z trzema smukłymi wieżami w fasadzie oraz centralną „kopułą” (na planie kwadratu) nad przecięciem się ramion nawy i transeptu, została zaprojektowana przez arcybiskupa Kowalskiego, ówczesnego głównego zwierzchnika wspólnoty mariawickiej, z pomocą duchownych mariawickich o wykształceniu politechnicznym, a ukończona mimo trwającej wojny w 1914 roku. Z kolei podążając na wschód ulicą Kościuszki dojdziemy do przestronnego Placu Obrońców Warszawy, przy którym stoi charakterystyczny pomnik Władysława Broniewskiego. Kilkadziesiąt metrów dalej, po prawej stronie stoi jego dom, a na podwórzu opiewany w licznych wierszach dąb.





Maszewo
Duże

Brwilno

Maszewo

WINIARY

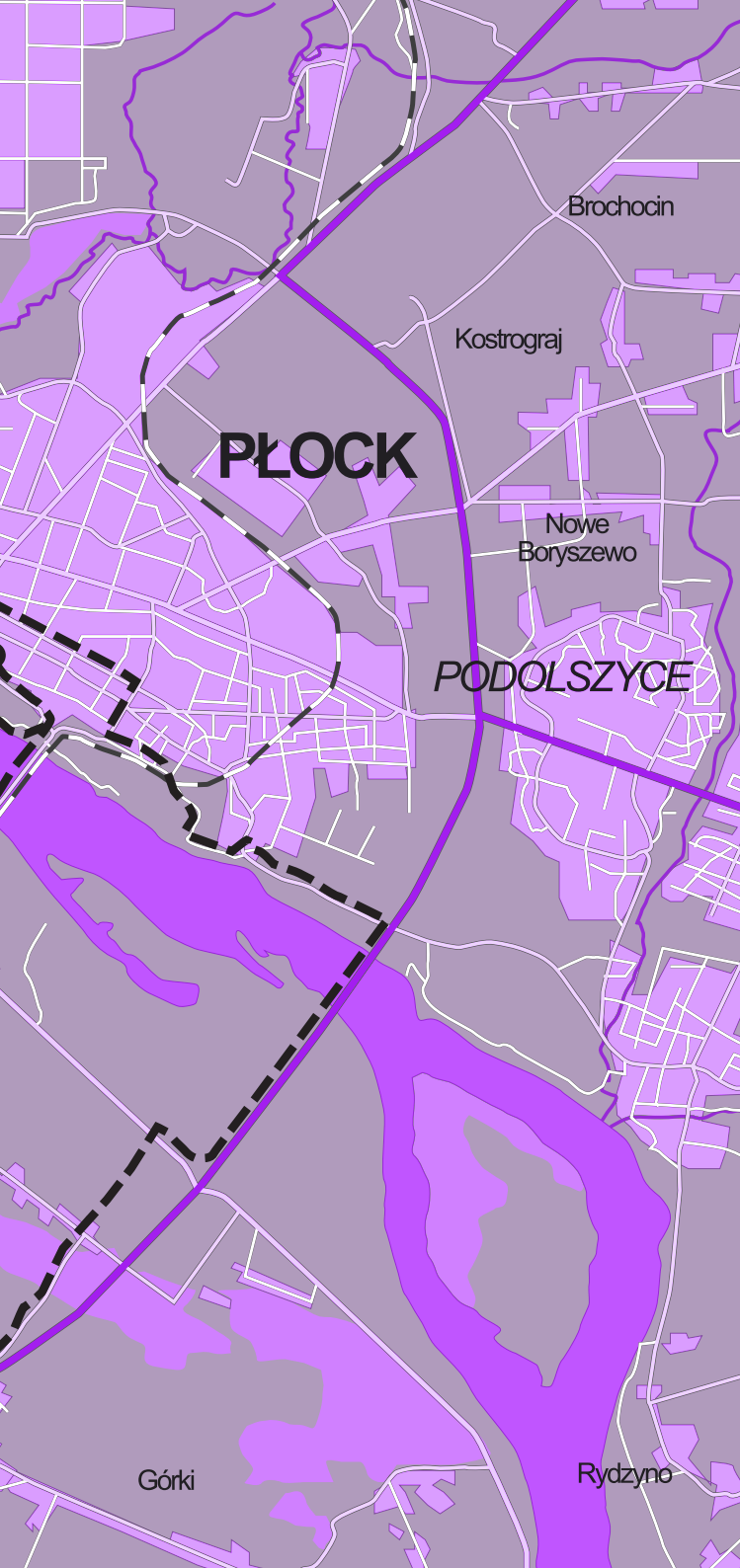
Popłacin

Dzierżazna

RADZIWIE

Góry

Grabina



Brochocin

Kostrograj

PŁOCK

Nowe
Boryszewo

PODOLSZYCE

Górki

Rydzyno

TRASA 1

ROWEREM PO PŁOCKU

Rynek • Most Marszałka Piłsudskiego • Radziwie • Popłacin • Góry • Most Solidarności • ul. Grabówka • Ogród Zoologiczny • Plac Obrońców Warszawy • ul. Tumska • Zalew Sobótka • Rynek

Długość: 35 km Trudność: łatwa

Trasa prowadzi przez miasto i jego najbliższą okolicę, najczęściej drogami o nawierzchni asfaltowej lub wytyczonymi ścieżkami rowerowymi, w kilku miejscach na krótkich odcinkach występuje nawierzchnia gruntowa lub szutrowa. Pozwala poznać na rowerze wszystkie najciekawsze zabytki miasta. Możliwość korzystania z rowerów miejskich.

Płock, Stary Rynek

0,0 km

Wycieczkę rozpoczynamy na płockim Rynku – wyruszamy w kierunku wschodnim. Dojeżdżamy do Teatralnej, skręcamy w lewo i po chwili ponownie skręcamy, tym razem w prawo, by wzdłuż południowej pierzei Placu Narutowicza i starej siedziby Towarzystwa Naukowego Płockiego dotrzeć do ulicy Tumskiej. W prawo odchodzi ona w stronę najcenniejszych zabytków miasta, my natomiast kierujemy się na wprost, w ulicę Mostową, która zacienionym parowem, opada wzdłuż wiślanej skarpy. Na najbliższym rozjeździe wybieramy drogę lekko wznoszącą się w lewo, po czym docieramy do głównej szosy, która w prawo prowadzi na zaczynający się tuż zaraz Most Marszałka Piłsudskiego. Ta zbudowana w 1938 roku konstrukcja, należy do najciekawszych inżynieryjnie przepraw mostowych na Wiśle, łącząc w jednej konstrukcji ruch samochodowy i kolejowy. W nocy most jest wielobarwnie iluminowany – prawdopodobnie najładniej w Polsce. UWAGA! Na wąskim chodniku, prowadzącym tylko po zachodniej stronie mostu ruch rowerowy jest zabroniony! Rower należy prowadzić, przy okazji podziwiając kapitalny widok na rzekę i miasto malowniczo wznoszące się na skraju skarpy. Za rzeką docieramy do dzielnicy Radziwie.

Radziwie

2,0 km

Lewobrzeźna dzielnica miasta, została do niego przyłączona w 1923 roku. Pełni przede wszystkim rolę węzła komunikacyjnego (tutaj schodzą się główne drogi krajowe z Włocławka i Kutna, a także wojewódzkie z Gąbina i Sochaczewa, tędy prowadzi linia kolejowa z Kutna) i przemysłowego – zlokalizowano tutaj port rzeczny, stocznię (dawniej największą śródlądową w Polsce) i magazyny, wśród których wyróżnia się potężny elewator zbożowy z lat 50. Warto też wspomnieć, że pierwotnie właśnie tutaj zlokalizowana miała być rafineria. Za mostem na rondzie skręcamy w prawo, w ulicę Portową, która szerokim łukiem wykręca na południe – jeszcze raz skręcamy w pra-

wo, w ulicę Popłacińską, po czym objeżdżamy tereny Stoczni Rzecznej, za którą skręcamy w prawo i drogą ułożoną z betonowych płyt docieramy do wału rzecznego. Skręcamy w lewo i niezbyt wygodną, ale niezwykle malowniczą drogą, koroną wału, z widokiem na płocką starówkę po drugiej stronie Wisły, podążamy na zachód. Po ok. 2,5 km zjeżdżamy w lewo z wału, po czym osiągamy główną drogę krajową nr 62.

Popłacin

7,5 km

Skręcamy teraz w prawo i około 500 metrów jedziemy wzdłuż głównej szosy (uwaga, panuje na niej zazwyczaj dość wzmożony ruch, także dużych samochodów ciężarowych!). Mijamy niewielki zagajnik po lewej stronie, a zaraz za nim skręcamy w gruntową drogę, która wśród pól prowadzi lekko się wznosząc, w stronę zabudowań wsi Dzierżazna. Docieramy do sporego gospodarstwa zlokalizowanego na zachodnim krańcu wsi, po czym skręcamy przed nim w lewo, a zaraz potem w prawo na asfaltową drogę. Nią podążamy jeszcze kilkaset metrów przez las, a gdy skręca ona wyraźnie w prawo pod kątem prostym – odbijamy w lewo na szeroką leśną drogę. Nią cały czas konsekwentnie przez las, przecinając czerwony szlak pieszy z Płocka do Gostynina, po ok. 4,5 km jazdy mieszanym lasem, docieramy do pierwszych zabudowań Gór. Skręcamy w lewo w ulicę Gajową, po czym wzdłuż torów docieramy do przejazdu kolejowego. Z zachowaniem ostrożności przejeżdżamy na drugą stronę, a po chwili docieramy do głównej drogi szosy nr 62.

Góry

13,0 km

Skręcamy w prawo i rozpoczynamy delikatny podjazd wzdłuż głównej szosy (uwaga, wzmożony ruch, także samochodów ciężarowych!). Po 700-metrach osiągamy rozległy garb, na którym usadowiła się wioska Góry (stąd jej nazwa!). Skręcamy w lewo i wśród zabudowań, podążając cały czas za główną drogą, zmieniając kierunek jazdy najpierw na północny, a potem ponownie na wschodni docieramy do nowego kościoła. Tuż za nim skręcamy w lewo, w wąską uliczkę Na Stoku, którą malowniczo, z widokiem na dolinę Wisły i wielkie osiedla Płocka położone po drugiej stronie rzeki zjeżdżamy w dół. Osiągamy drogę wojewódzką nr 575. Przecinamy ją, po czym od razu skręcamy w prawo. Drogą serwisową, szerokim łukiem w lewo, omijając ogródki działkowe „Oaza” wjeżdżamy na nowy most na Wiśle.

Most Solidarności

19,5 km

Nowy, wybudowany w 2007 roku most, należy do najnowocześniejszych i najładniejszych przepraw rzecznych w Polsce. Główne przęsło jest najdłuższym w Polsce i tej części Europy (!) przęsłem o rekordowej rozpiętości wynoszącej 375 metrów. Wyjątkowa jest też jego konstrukcja – dzięki temu, że odciążenia linowe utrzymujące most umieszczone są tylko w jednej osi, między jezdniami w jednej płaszczyźnie, z chodników i jezdni można podziwiać niczym nie zakłóconą panoramę rzeki i miasta nad nim leżącego. Długość całej przeprawy mostowej wynosi ponad



Płocki Ogród Zoologiczny

1700 metrów. Za mostem ścieżka rowerowa zjeżdża do ulicy Grabówka – skręcamy w nią w lewo. Wkrótce ścieżka rowerowa się kończy, a ulica skręca szeroko w prawo, przechodząc w ul. Słoneczną – w tym miejscu opuszczamy ją – skręcamy w wąską ulicę Norbertańską, która najpierw wzdłuż Wisły, a potem skręcając w prawo pod górę przecina linię kolejową z Kutna do Płocka, po czym po prawej stronie mija cmentarz prawosławny. Po około 650 metrach, przed widocznym rondem, skręcamy w lewo i stajemy u wejścia do ogrodu Zoologicznego.

Ogród Zoologiczny w Płocku

24,0 km

Miejski Ogród Zoologiczny w Płocku został założony w 1951 roku. Położony na unikalnym, malowniczym obszarze powoduje, że naturalne środowisko wysokiej skarpy wiślanej stwarza korzystne warunki dla hodowli dzikich zwierząt, w tym gatunków najrzadszych, prezentowanych w nielicznych ogrodach zoologicznych. Obecnie hoduje się tutaj ponad 580 gatunków zwierząt, w tym wiele okazów cennych, rzadko spotykanych w innych ogrodach. Wiele z nich sprowadzono w ramach programów hodowli gatunków zagrożonych wyginięciem i naszej przynależności do Europejskiego Związku Ogrodów Zoologicznych i Akwariów. W ostatnich latach wiele wybiegów zostało zmodernizowanych, zgodnie z najnowszymi trendami eksponowania życia zwierząt na świecie. Warto tutaj spędzić co najmniej dwie godziny, przy wejściu na teren zoo znajdują się stojaki, gdzie można zapiąć rowery. Następnie wracamy do ulicy Norbertańskiej i kierujemy się na wprost w ulicę Warszawską. Mijamy wysoką na 24 metry, zabytkową wieżę ciśnieniową wybudowaną w 1894 roku (obecnie funkcjonuje w niej restauracja), po czym osiągamy rozległy Plac Obrońców Warszawy. Jego dominantą jest monumentalny pomnik poświęcony Władysławowi Broniewskiemu, warto też obejrzeć stojący w pobliżu dom poety (ul. Kościuszki 24), z opisywanym w licznych wierszach dębem na podwórzu. Na południe od placu, na stromym brzegu Wisły warto też zobaczyć zabytkowy zespół kościoła i klasztoru Dominikanów, którego początki sięgają XIII wieku, a obecny wygląd został ukształtowany głównie w XVIII stuleciu. Po kilkuset metrach dalszej jazdy osiągamy Plac Narutowicza i skręcamy w prawo w ulicę Tumską.



Katedra mariawicka – Świątynia Miłosierdzia i Miłości w Płocku

Ulica Tumska

26,0 km

Zamieniona w przyjemny deptak ulica Tumska to główna ulica Starego Miasta, przy której wznoszą się liczne zabytkowe kamienice. W jednej z nich (po prawej stronie) ma swoją siedzibę Muzeum Mazowieckie, absolutnie warte zwiedzenia, głównie za sprawą znakomitej wystawy dotyczącej secesji, a także otwartej w 2021 roku pionierskiej w skali kraju wystawy poświęconej sztuce Art. Deco (więcej informacji w rozdziale dotyczącym historii i atrakcji Płocka). Ostrożnie przejeżdżamy deptak i skręcamy w lewo w ulicę Kwiatka. Wkrótce osiągamy tereny dawnej dzielnicy żydowskiej. Przy ulicy Kwiatka 7 mijamy budynek dawnej synagogi, w którym znajduje się Muzeum Żydów Mazowieckich, do którego warto zajrzeć by poznać kulturę dawnych mieszkańców tej dzielnicy. Jadąc dalej, po lewej stronie mijamy Plac 13 Straconych (w głębi, wśród budynków), z przejmującym pomnikiem straconych przez hitlerowców członków ruchu oporu, a następnie skręcamy w lewo w ulicę Okrzei. Doprowadza nas ona do Ulicy Kazimierza Wielkiego, przy której zwraca uwagę katedra Mariawitów, o niezwyklej architekturze. Wspomnianą ulicą wyjeżdżamy w kierunku zachodnim, wkrótce osiągając Rogatki Dobrzyńskie – miejsce, gdzie dawniej kończyło się miasto. Wzdłuż ulicy prowadzi ścieżka rowerowa – poruszamy się nią aż do miejsca, gdzie droga krótkim, ale dość stromym zjazdem schodzi do jaru rzeki Brzeźnica.

Dolina Brzeźnicy

29,0 km

Tutaj skręcamy w lewo w ulicę Parową, prowadzącą do ośrodka konferencyjnego nad Wisłą, po czym po 50 metrach skręcamy jeszcze raz w lewo, na ścieżkę rowerową, prowadzącą u podnóża wysokiej skarpy staromiejskiej, wzdłuż Wisły. Mamy tu do wyboru dwa warianty – przed nami rozpościera się dawne staro-



Płockie molo nocą

rzecze Wisły, obecnie zamienione w rekreacyjny Zalew Sobótka, z licznymi plażami i miejscami do odpoczynku na brzegach. Możemy je objechać od północy (od lewej strony) ścieżką rowerową, lub od południa (od prawej strony) ulicą Rybaki, wiodącą pomiędzy zalewem a brzegiem Wisły. Oba warianty spotykają się po około 2 km na wysokości betonowego pirsu, ograniczającego od zachodu przystań jachtową. Wzdłuż przystani docieramy do wejścia na płockie molo (ze znakomitą kawiarnią na końcu pomostu), nieco dalej osiągamy ulicę Mostową i stromym podjazdem wspinamy się na brzeg skarpy wiślanej. Osiągamy Plac Narutowicza, po czym kierując się w lewo ulicą Grodzką docieramy do Rynku, gdzie kończymy naszą wycieczkę.

Płock, Stary Rynek – koniec wycieczki

35,0 km

Płocki Rower Miejski

Poruszając się po Płocku i jego najbliższej okolicy warto skorzystać z uruchomionego w 2018 roku systemu tanich rowerów miejskich. System ten działa podobnie, jak w innych miastach w Polsce – należy utworzyć konto w specjalnej aplikacji, a następnie po prostu korzystać z rowerów!. Obecnie na terenie miasta znajduje się ponad 50 stacji rowerowych i prawie 500 jednośladów, z tego znaczna część wyposażona w fotelik dla dziecka. Warto tutaj dodać, że stacje rowerowe znajdują się nie tylko w mieście, ale także w Grabinie nad Jeziorem Górskim i w centrum Łącka. Wszystkie informacje dotyczące zasad wypożyczania rowerów, cennika opłat czy lokalizacji stacji na terenie miasta, można znaleźć na stronie <https://plockirowermiejski.pl/>





Grodna

Turza Mała

Bądkowo

Winnica

Brudzeń Duży

Janoszyce

Krzyżanowo

Brudzeń Mały

Parzeń

Strupczewo Duże

Rambielin

Gorzechowo

Żemiki

Robertowo

Sikórz

Mysłborzyce

Rokicie

Siecień

Kobiernice

Radotki

Uniejewo

Ulaszewo

Murzynowo

Cierszewo

Ludwików

Nowy Duninów

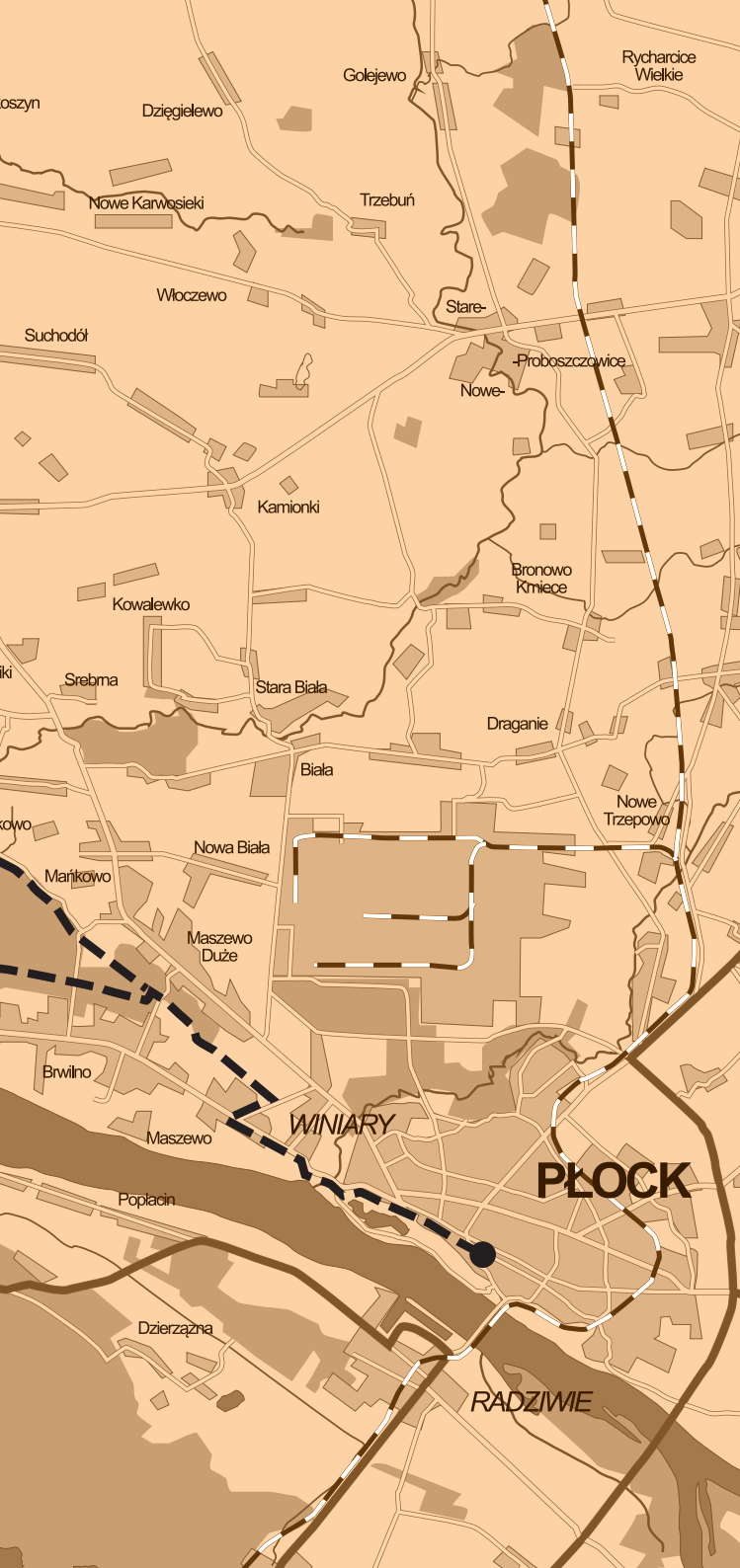
Stary Duninów

Jeżewo

Środoń

Brwino Dolne

Soczewka



oszyn

Dziegielewo

Golejewo

Rycharcice
Wielkie

Nowe Karwosieki

Trzebuń

Włoczewo

Stare

Proboszczowice

Nowe

Suchodół

Kamionki

Bronowo
Kmiece

Kowalewko

Srebrna

Stara Biała

Draganie

Nowe
Trzепowo

Biała

Nowa Biała

Marinkowo

Maszewo
Duże

Brwilno

Maszewo

WINIARY

PŁOCK

Poplacin

Dzierżazna

RADZIWE

TRASA 2 PRZEZ MAZOWIECKĄ SZWAJCARIĘ

Płock • Maszewo • Brwilno • Cierszewo • Radotki • Siecień • Robertowo • Brudzeń Duży • Krzyżanowo • Sikórz • Kobierniki • Ludwikowo • Maszewo Duże • Płock

Długość: 58 km Trudność: średnio trudna

Nawierzchnia: trasa o mieszanej nawierzchni, przeważają drogi asfaltowe, ale nie brakuje też przejazdów wąskimi leśnymi ścieżkami; kilka odcinków prowadzi ruchliwymi szosami.

Płock, Stary Rynek

0,0 km

Wycieczkę rozpoczynamy na płockim rynku – wyruszamy w kierunku zachodnim, obok ratusza wjeżdżając w ulicę Kazimierza Wielkiego. Wkrótce po lewej stronie mijamy zespół katedry mariawickiej, malowniczy architektonicznie zabytek z początku XX wieku, po czym osiągamy flankujące z obu stron drogę rogatki dobrzyńskie – pozostałość punktów kontrolnych z okresu zaboru rosyjskiego przypominające swoją bryłą bardziej rzymskie świątynie niż miejsce, gdzie dokonywała się kontrola podróżnych. Dalej kontynuujemy jazdę ścieżką rowerową poprowadzoną wzdłuż ulicy. Szosa dość stromo opada w dół do głębokiego jaru rzeki Brzeźnica, po czym rozpoczynamy krótki, ale dość uciążliwy podjazd. Za niedługo po lewej stronie ukazuje się masywna bryła szpitala wojewódzkiego. Dojeżdżamy do ronda, na którym skręcamy w prawo, w ul. Traktową, po czym po ok. 250 metrach skręcamy w lewo na wygodną dróżkę prowadzącą na zachód. Towarzyszą nam czerwone znaki szlaku pieszego, za którymi będziemy teraz podążać.

Maszewo

6,0 km

Jedziemy konsekwentnie cały czas na zachód, początkowo wśród zabudowań, później już lasem i co jakiś czas polami. Trzymając się cały czas znaków szlaku pieszego docieramy do ulicy Spacerowej, którą skręcamy w lewo. Wjeżdżamy do Maszewa, niewielkiej wioski pełniącej funkcję satelity Płocka, coraz gęściej zabudowaną domami mieszkańców miasta wyprowadzających się na jego skraj. Dojeżdżamy do głównej drogi i skręcamy w prawo. Szosa opuszcza wkrótce teren zabudowany, by dotrzeć do kolejnej miejscowości – Brwilna. Pokonujemy dwa łagodne zakręty w lewo, za drugim odchodzi w bok ulica Kościelna. Warto tu skręcić w lewo, by obejrzeć zabytkowy kościół położony na skraju wiślanej skarpy.

Brwilno

9,0 km

Prowadzi do niego asfaltowa szosa. Na jej końcu, w otoczeniu starych drzew stoi niewielka, drewniana świątynia, pochodząca z I połowy XVIII wieku. Jednonawowy, zrębowy obiekt powstał staraniem księdza Mateusza Krzemińskiego. Jego wnętrze zdobi strop belkowy i polichromia z motywami roślinnymi. Warto zwrócić uwagę na późnorenesansowy ołtarz główny z XVII wie-

ku, przeniesiony tutaj z nieistniejącego już kościoła Norbertanek z Płocka. Ołtarze boczne – późnorennesansowy z 1630 r. i barokowy 1740 r. przeniesione z kościoła Franciszkanów z Dobrzynia. Ambona i konfesjonał barokowe. Od kościoła można w kilka minut zejść dość stromo w dół, na brzeg jeziora Włocławskiego, zjazd rowerem – tylko dla zaawansowanych! Wracamy do głównej szosy i skręcamy w lewo, by wkrótce skręcić w prawo w ulicę Niezapominajki. Na granicy lasu kończy się asfalt – dalszy odcinek będzie prowadził dość wygodną drogą gruntową. Na pobliskim rozdrożu spotykamy czerwone znaki szlaku pieszego i jedziemy przez pewien czas za nimi. Po lewej stronie ciągnie się ładny las, chroniony w rezerwacie Brwilno, utworzonym w 1977 roku. Na powierzchni 65 ha chroni się tu zbiorowiska dębowe z fragmentem dąbrowy świetlistej bardzo rzadkiej w Polsce. Na wyraźnym skrzyżowaniu skręcamy w lewo, a po chwili mijamy prostą mogiłę z 1939 roku. Niedługo szlak pieszy schodzi w dół, w lewo, na brzeg pobliskiej Skrwy, my natomiast jedziemy cały czas za leśnym duktem, stopniowo wykręcając ku północy. Wkrótce znaki czerwone znów się pojawiają. Po niedługim czasie wjeżdżamy na śródleśną polanę, a nieco dalej, na wyrębie skręcamy pod kątem prostym w lewo. Teraz czeka nas dość stromy zjazd, mało wygodnym parowem, po nierównej nawierzchni. Pokonujemy prawie 40 metrów różnicy wysokości, po czym wyjeżdżamy z lasu i kontynuujemy jazdę w górę doliny Skrwy.

Cierszewo

16,0 km

Wkrótce nasza droga skręca ostro w lewo, kierując się ku rzece, którą przekraczamy po malowniczym, drewnianym moście. Przed mostem po prawej stronie, na brzegu rzeki stoi zespół pałacowy, obecnie funkcjonujący jako ośrodek rekreacyjno-szkoleniowy Cierszewo. Jest to bardzo dobra baza noclegowa położona niedaleko Płocka, pozwalająca poznać lepiej malownicze tereny Szwajcarii Mazowieckiej. Przekraczamy rzekę – szlak zaraz za mostem skręca w prawo, my jedziemy prosto, odbijając nieco dalej w prawo, w piaszczystą, wznoszącą się lekko do góry dróżkę. Wkrótce wyprowadza nas ona na łąki zajmujące szeroką dolinę Skrwy. Dojeżdżamy do utwardzonej drogi i skręcamy w prawo. Po kilkuset metrach podejźdżamy dość uciążliwie dnem zarośniętego lasem parowu i wyjeżdżamy na rozległą, pokrytą polami płaszczyzną Wysoczyzny Płońskiej. Przy pierwszym gospodarstwie skręcamy w prawo, a po kilkuset metrach jeszcze raz w prawo. Wkrótce dojeżdżamy do skraju skarpy Skrwy (znów pojawiają się czerwone znaki) – rozpościera się stąd jeden z najbardziej malowniczych widoków na Mazowszu, z meandrującą w dole rzekę. W ostatnich latach widok przysłoniły nieco nowe zabudowania – aby w pełni móc podziwiać widok, trzeba podejść około 200 metrów dalej na wschód, na skraj skarpy.

Radotki

19,0 km

Gruntową drogą zjeżdżamy w dół, a wkrótce lekko podejźdżamy do góry i osiągamy szosę asfaltową (droga wojewódzka 555). Nasza trasa prowadzi dalej w lewo, ale warto skręcić



Zabytkowy młyn nad Skrwą w Radotkach

w prawo i podjechać do znajdującej się na brzegu rzeki Osady Młynarza – gospodarstwa agroturystycznego, którego ozdobą jest pięknie wyremontowany młyn, a także zachowany budynek młynarówki. Jest to jeden z najbardziej urokliwych zakątków w okolicach Płocka. Warto pospacerować brzegami rzeki, która idealnie nadaje się na spływy kajakowe (organizowane zresztą przez właścicieli Osady Młynarza). Wracamy główną drogą na zachód i kontynuujemy jazdę – po kilku kilometrach docieramy do zabudowań wsi Siecień.

Siecień

21,0 km

W centrum wsi wnosi się bardzo ładny, ceglany kościół pw. św. Józefa. Wybudowany w stylu późnogotyckim z elementami renesansowymi. We wnętrzu warto zwrócić uwagę na organy oraz nagrobek Gembartów, a także portret fundatora kościoła – Stanisława Siecieńskiego.

Pięć kilometrów dalej na zachód, na skraju skarpy wiślanej, w miejscowości Rokicie, stoi jeden z najpiękniejszych obiektów sakralnych Zachodniego Mazowsza – ceglany kościół pw. śś. Piotra i Pawła z 2 ćwierci XIII wieku – najstarsza murowana budowla znana i zachowana w okolicy (nie licząc samego Płocka). Według legendy na wzgórzu, na którym obecnie stoi świątynia gromadziły się dzikie konie, które stopniowo wyłapywano, a za pieniądze uzyskane z ich sprzedaży postawiono obecną świątynię. Stąd jej inna nazwa – „kobyli kościół”. W ścianie zamykającej prezbiterium uwagę zwracają liczne wgłębienia w ceglach – prawdopodobnie są to ślady wzniesienia ognia w Wielką Sobotę przy pomocy świdra ogniowego. Z kolei cztery kilometry na południe stąd leży Murzynowo (można do niego dotrzeć z Brwilna jadąc cały czas wzdłuż brzegów Jeziora Włocławskiego, drogą wojewódzką nr 562). Położona na stromym brzegu miejscowość znana jest z funkcjonującego tu Mazowieckiego Ośrodka Geograficznego, zajmującego się badaniem środowiska przyrodniczego tej części Mazowsza. Nieco dalej, nad



Zabytkowy kościół w Rokiciu

samym brzegiem zbiornika warto zobaczyć Muzeum im. Stanisława Murzynowskiego. Wśród zgromadzonych eksponatów można odnaleźć pamiątki i przedmioty związane z dawnymi zajęciami mieszkańców Murzynowa: rybactwem, flisactwem, żegluga, sadownictwem i uprawą roli, a także kultem religijnym.

Z centrum wsi wracamy nieco na wschód, po czym skręcamy w lewo i jedziemy na północ, w kierunku Robertowa.

Robertowo

23,5 km

Wkrótce nasza droga przekracza głęboką dolinę i zaczyna się wic wśród pól i małych lasów. W miejscu, gdzie gruntowa droga skręca wyraźnie w prawo, skręcamy w lewo i konsekwentnie jedziemy w kierunku północnym. Po prawej stronie cały czas towarzyszy nam rzeka, którą co jakiś czas obserwujemy z krawędzi skarpy. Wkrótce docieramy do asfaltowej szosy nr 559 i skręcamy w nią w lewo. Po chwili wjeżdżamy do ładnego lasu – po prawej stronie ciągnie się rezerwat Brudzeńskie Jary, utworzony w 2002 roku na powierzchni 39 ha. Chroni się tu piękne lasy grądowe, ze starymi dębami, porastające wyjątkowo ciekawie ukształtowany brzeg Skrwy, poprzecinany licznymi wąwozami i jarami. Z lasu wyjeżdżamy do centrum wsi Brudzeń Duży.

Brudzeń Duży

28,5 km

Malowniczo położona wieś gminna, może się pochwalić kilkoma ciekawostkami. Tutaj urodził się Paweł Włodkowic, jeden z najwybitniejszych Polaków przełomu XIV i XV wieku, który zastąpił w Europie swoimi mowami w czasie soboru w Konstancji. Warty zobaczenia jest zespół parkowo-dworski z klasycystycznym dworem pochodzącym z przełomu XIX i XX w. W jego otoczeniu zachował się park krajobrazowy z XIX wieku. W centrum wsi skręcamy w prawo, zjeżdżamy dość stromo w dół i przejeżdżamy przez most na Skrwie. Wkrótce zaczyna się podjazd – w jego połowie skręcamy w prawo i kierujemy się w stronę wsi Krzyżanowo. Pokonujemy głęboki parów, po czym mijamy współcześnie zabudowaną rzędówkę. Na jej końcu skręcamy w prawo, przecinamy jeszcze jeden boczny dopływ Skrwy i po chwili dojeżdżamy do

asfaltowej szosy wojewódzkiej nr 559. Przecinamy ją w poprzek i dalej gruntową drogą zjeżdżamy w dół, na dno doliny rzecznej. Znowuż towarzyszą nam czerwone znaki szlaku pieszego – za nimi jedziemy cały czas dnem doliny, przez urokliwe okolice, mijając samotne gospodarstwa. Wkrótce wjeżdżamy do lasu, a po kilkuset metrach mijamy samotne gospodarstwo z jazem na rzece. Teraz jedziemy wąską, ale nietrudną ścieżką, aż do drewnianego mostku na Skrwie – skręcamy tu w lewo i podjeżdżamy bardzo stromo, docierając do samego centrum wsi Sikórz.

Sikórz

37,0 km

W pobliżu neogotyckiego kościoła z początku XX wieku. W jego pobliżu warto zajrzeć na zaniedbany cmentarz, z pięknym nagrobkiem Jadwigi Piwnickiej. Na południe od centrum wsi, przy czerwonym szlaku, którym jedziemy dalej na południe, wznosi się trochę zaniedbany zespół pałacowy. Skromny dzisiaj budynek, do 1945 roku należał do rodziny Piwnickich. Gośćmi bywali tutaj znani ludzie pióra i palety – Józef Weyssenhoff, Julian Tuwim (tu pisał w 1936 r. „Bal w operze”, a sam Sikórz wspominał później kilkakrotnie w „Kwiatach Polskich”), Antoni Słonimski, Kazimierz Wierzyński, Stanisław Ignacy Witkiewicz, Kazimiera Iłłakowiczówna, Adolf Nowaczyński, Tadeusz Dołęga – Mostowicz. Ze wsi ruszamy na południe, za znakami szlaku. Wkrótce zagłębiamy się w las – czeka nas stromy zjazd do doliny potoczku, po czym dość mozolny podjazd z powrotem na wierzchowinę. Po prawej stronie aż po dolinę Skrwy ciągną się piękne lasy grądowe i łęgowe, a sama rzeka płynie tu w głębokiej dolinie, z licznymi skarpami i osuwiskami. Cały teren chroniony jest jako rezerwat Sikórz, powstały w 1980 roku (powierzchnia 136 ha). Wkrótce wyjeżdżamy z lasu i przed nami zaczynają się domy wsi Kobierniki.

Kobierniki

42,0 km

Dojeżdżamy do drogi wojewódzkiej nr 555 i skręcamy w prawo – zjeżdżamy łagodnie w dół (po prawej w dole widać zabudowania znanej nam już Osady Młynarza). Nie dojeżdżając do mostu na Skrwie, skręcamy w lewo i krótkim podjazdem osiągamy ponownie pofalowaną powierzchnię wysoczyzny. Teraz, nowo wyremontowaną szosą, o bardzo dobrej nawierzchni jedziemy skrajem lasu, mijając zabudowania wsi Ludwikowo. Wkrótce droga asfaltowa odchodzi na południe – skręcamy w lewo i dalej lasami jedziemy na południowy wschód, zostawiając po lewej stronie, za wąskim pasem drzew wieś Maszewo Duże.

Maszewo Duże

50,0 km

W końcu docieramy do poprzecznie wiodącej ulicy (Traktowa). Skręcamy w prawo i po chwili dojeżdżamy do ronda, przez które przejeżdżaliśmy na początku wycieczki. Skręcamy w lewo, po czym ścieżką rowerową jedziemy w kierunku centrum miasta, ulicą Szpitalną, a potem Kazimierza Wielkiego. Wycieczkę kończymy na płockim rynku.

Płock, Stary Rynek – koniec trasy

58,0 km





Czemno

Sudrogi

Milobedzyn

Boguchwała

Ligowo

Śmiechy

Osiek

Choczeń

Stare Piastowo

Myslakówka

Małanowo

Zglenice

Koziróg Leśny

Machowo

Kamień Kmiecy

Tłuchowo

Gluchowo

Trzcianka

Cieślin

Bożewo

Kolczyn

Turza-

-Mała

-Wielka

Karwosieki

Janoszyce

Brudzeń Duży

Sobowo

Sikorz

Mysłiborzyce

Robertowo

Siecień

Srebrna

Skoki

Rokide

Kobieliki

Nowa Biała

Murzynowo

Maszewo Duże

Nowy Duninów

Brwino

Maszewo

Soczewka

RADZIWA



SIERPC

PŁOCK

Borkowo Wielkie

Skoczkowo

Kosemin

Zgagowo

Zawidz Kościelny

Kisielewo

Jezewo

Stropkowo

Susk

Dziembakowo

Ważyn Kmiecy

Sulencyce

Majki Wielkie

Petrykozy

Goeszyn

Góry

Gozdowo

Lelice

Bonisław

Tubice

Leg

Pęszyno

Glizyno

Cekanowo

Bielsk

Smolino

Zagroba

Nowe Proboszczewice

Zagoty

Gilino

Leszczyn Szlachecki

Działkowo

Bronowo

Ciachcin

Ciolkowo

Draganie

Gościce

Ślępkowo

Wozniki

Stróżewko

Radzanowo

Rogozino

PŁOCK

Mirosław

Nowe Gulczewo

TRASA 3

SIELSKĄ KRAINĄ NA DWÓCH KÓŁKACH

Płock • Płock, rafineria • Stara Biała • Suchodół • Bożewo • Cieślin • Mochowo • Żurawin • Choczeń • Budy Bledzewskie • Bledzewo • Muzeum Wsi Mazowieckiej • Sierpc

Długość: 58 km Trudność: średnio trudna

Nawierzchnia: trasa o mieszanej nawierzchni, przeważają drogi asfaltowe, sporo odcinków drogami gruntowymi, ale twardymi; początkowy etap prowadzi dość ruchliwą szosą obok rafinerii. Możliwość powrotu koleją.

Płock, Stary Rynek

0,0 km

Wycieczkę rozpoczynamy na płockim rynku – opuszczamy go ulicą Kazimierza Wielkiego, wybiegającą z północno-zachodniego narożnika rynku, z lewej strony zabytkowego ratusza. Jedziemy obok zespołu katedry Kościoła Starokatolickiego Mariawitów, po czym mijamy XIX-wieczne roгатki miejskie, wyznaczające granice miasta z czasów zaboru rosyjskiego. Wkrótce lekko na ukos w prawo odchodzi ulica Dobrzyńska – kierujemy się nią, zgodnie ze znakami kierującymi na Lipno. Szosa jest dość ruchliwa – mijamy trzy rondo, a w końcu po prawej stronie hotel „Czardasz” z restauracją. Za nim skręcamy w prawo w ulicę Zglenickiego. Do tego miejsca nasza trasa prowadziła specjalnie wytyczoną ścieżką rowerową. Długi prosty odcinek prowadzi nas na północ. Wkrótce po prawej stronie pojawiają się na naszej wysokości ciągnące się kilometrami zabudowania i instalacje płockiej rafinerii.

Płock, rafineria

5,0 km

Decyzję o budowie wielkich zakładów petrochemicznych w Płocku podjęto w 1958 roku, rok później rozpoczęto budowę rafinerii, wówczas pod nazwą Mazowieckie Zakłady Rafineryjne i Petrochemiczne, obecnie znaną jako główne krajowe zakłady Polskiego Koncernu Naftowego Orlen. Jest to obecnie jedna z największych firm działających w Polsce, jedyna notowana w zestawieniu 500 największych firm na świecie (ostatnio na 297 miejscu). Powierzchnia całej strefy przemysłowej przekracza 11 km². Wzdłuż zakładów przemysłowych pokonujemy ponad trzykilometrowy odcinek naszej trasy. Momentami wzdłuż jezdni prowadzi ścieżka rowerowa, jednak nie jest to ciągła trasa, natomiast aż do końca wielkiej fabryki ruch na drodze jest dość intensywny. Wkrótce wyjeżdżamy na otwartą przestrzeń, gdzie w dość nagły i zaskakujących dla rowerzysty okolicznościach zaczynają dominować tereny rolnicze. Osiągamy pierwsze zabudowania wsi Biała i skrzyżowanie z poprzecznie przebiegającą szosą ze Srebrnej do Ciachcina. Przecinamy ją i zjeżdżamy w dół dość stromo, przekraczając dolinę potoku Wierzbica, po czym podjeżdżamy do widocznego po prawej stronie na wzniesieniu kościoła w centrum Starej Białej.

Stara Biała

9,0 km

Sama miejscowość należy do najstarszych w regionie, a tutejsza parafia odnotowana została w dokumentach już w XII wieku. Pierwsza wzmianka o kościele pochodzi z końca XIV wieku, wiadomo też, że później w tym miejscu stanęły kolejno trzy następne świątynie. Obecny kościół wzniesiono według projektu Martyna de Guare, z fundacji Stanisława Piwnickiego, właściciela niedalekiej Srebrnej. We wnętrzu warto zwrócić uwagę na ładne polichromie Władysława Drapiewskiego (jego autorstwa są też malowidła w płockiej katedrze), a także znajdujący się w prezbiterium krucyfiks późnogotycki z pierwszej połowy XVI wieku oraz organy z końca XIX stulecia. Wyjeżdżamy ze wsi na północ, jadąc cały czas asfaltową szosą o znacznie mniejszym już natężeniu ruchu. Docieramy do pierwszych domów wsi Kamionki, gdzie przecinamy (zachować ostrożność!) wojewódzką szosę nr 540. Drogą tą w lewo można dojechać po kilku kilometrach do wsi Sikórz, opisanej przy trasie 1. Kończy się asfalt i zaczynamy łagodnie, ale konsekwentnie, wśród pól podjeżdżać na rozległe wybrzuszenie terenu. Wkrótce pola ustępują miejsca zabudowie – rozpoczyna się wieś Suchodół.

Suchodół

17,5 km

Z pierwszymi domami zmienia się też na asfaltową nawierzchnia naszej drogi. Łagodnie pofalowanym terenem zjeżdżamy w dół, do skrzyżowania z szosą prowadzącą z Sikorza do Bożewa. Skręcamy tu w prawo i jedziemy wśród rolniczego pejzażu na północ. Wkrótce mijamy skrzyżowanie z szosą do Brudzenia Dużego (opis przy trasie 1), za którym nasza droga na krótki moment opuszcza się na dno doliny potoczku Trzebuń. Na lewo od szosy ciągnie się jej najbardziej malownicza część – głęboka na 20–30 metrów, z wąskim, krętym, podmokłym dnem, które gdzieniegdzie wypełniają niewielkie jeziorka. Całą dolinę od tego miejsca, aż po ujście potoku do Skrwy obejmuje Brudzeński Park Krajobrazowy. Podjeżdżamy na niewysoki garb terenowy, po czym znów przecinamy płytszą dolinkę prawego dopływu rzeki. Wkrótce teren wyrównuje się i osiągamy pierwsze domy wsi Bożewo.

Bożewo

24,8 km

W centrum miejscowości, przy skrzyżowaniu, gdzie na zachód odchodzi droga do wsi Cieślin, stoi piękny, późnogotycki kościół z XV stulecia, pw. św. Andrzeja. Został zbudowany z czerwonej cegły w 1453 roku. Fundatorem budowli był ówczesny właściciel wsi, starosta płoński Andrzej Borzewski herbu Lubicz. Jego prosta ceglana sylwetka ładnie współgra z otynkowaną, późniejszą o dwa stulecia kaplicą boczną. Warto też zwrócić uwagę na drewnianą dzwonnice stojącą przy świątyni. Spod kościoła ruszamy na zachód, by po kilkuset metrach skręcić w lewo, w kierunku wioski Grodna. Asfaltowa droga zaprowadzi nas aż do ładnego sosnowego lasu, za którym ostro urywa się krawędź doliny Skrwy – ładny stąd widok na meandrującą w dole rzekę. Na rozdrożu skręcamy w lewo (spotykamy tu

czerwone znaki szlaku pieszego, za którymi będziemy teraz podążać) i wzdłuż skarpy jedziemy łąkami, a wkrótce wjeżdżamy do lasu. Pokonujemy dość głęboki parów, ponad którym po lewej stronie wznosi się w sosnowym zagajniku niewielkie grodzisko, z dobrze zachowanymi wałami, które funkcjonowało tu od VI do XIII wieku. Nieco dalej, po pokonaniu krótkiego podjazdu dojeżdżamy do Cieślina.

Cieślin

27,5 km

Kierujemy się tu za czerwonymi znakami szlaku pieszego – najpierw skręcamy w lewo, a wkrótce w prawo, wzdłuż za drzewień, za którymi kryją się zabudowania dawnego PGR-u. Czekają nas teraz bardzo ładny otwarty odcinek polnej drogi, dość wygodnej w jeździe – niedługo za wsią, po lewej stronie otwiera się piękny widok na dolinę Skrwy. Wkrótce osiągamy niewielką osadę Obręb, gdzie skręcamy w lewo, na szerszą gruntową drogę. Z tego miejsca mamy do wyboru dwa warianty trasy – nieco dłuższej ale łatwiej pojedziemy do Michałkowa, gdzie skręcamy w prawo i drogą wojewódzką nr 541 dojedziemy po kilku kilometrach do Mochowa. Nieco ciekawsza, ale trudniejsza orientacyjnie droga prowadzi gruntowymi drogami, zgodnie z przebiegiem czerwonego szlaku, którym przez ładne lasy, pokonując dwa głębokie parowy ze strumieniami, dotrzemy do osady Sulkowo-Bariany, a nieco dalej do tejże asfaltowej szosy, którą w prawo kierujemy się do centrum Mochowa.

Mochowo

37,0 km

Wieś, wzmiankowana w XIV wieku jest dzisiaj siedzibą gminy. W jej centrum wśród ładnie urządzonej skwerów, wznosi się piękna drewniana świątynia pw. św. Marcina. Istniejący obecnie drewniany kościół został ufundowany przez Marcina Michowskiego, konsekrowany został w 1684 roku. Zwraca on uwagę ładną, dwuwieżową fasadą, charakterystyczną dla świątyń z tamtego okresu, a także bogatym, barokowym wyposażeniem wnętrza. Po obejrzeniu kościoła wracamy kilkaset metrów na zachód, po czym skręcamy w prawo, w kierunku Jakubowa. Nasza droga prowadzi wśród pól, by po kilku kilometrach obniżyć się w dolinę Skrwy – przed mostem na rzece skręcamy w prawo, w stronę Żurawina. Tuż za skrzyżowaniem, warto przystanąć by obejrzeć ładny, murowany młyn z jazem na rzece. Nasza droga zaczyna z powrotem wznosić się na krawędź wysoczyzny – po lewej otwierają się jedno z najładniejszych widoków na naszej trasie. Wkrótce dojeżdżamy do widocznego z daleka kościoła w Żurawinie.

Żurawin

40,4 km

Ceglany, neogotycki kościół pw. Przemienienia Pańskiego, został wybudowany w 1902 roku, ale jego wnętrze kryje stary, namalowany na desce obraz Matki Boskiej Żurawińskiej, słynącej cudami w okolicy. Jest to jedno z najważniejszych w tej części regionu miejsc pielgrzymkowych, słynące także ze źró-

dła o uzdrawiającej mocy, nad którym do dziś stoi ustawiona przez miejscową ludność kaplica. Spod kościoła jedziemy do centrum wsi, gdzie skręcamy w lewo, w gruntową drogę, by po kilkudziesięciu metrach jeszcze raz wybrać lewe odgałęzienie, które wyraźnie obniża się na dno doliny Skrwy. Wkrótce docieramy do jazu i młyna w Choczeniu.

Choczeń

42,0 km

Ta niewielka osada należy do najbardziej malowniczych miejsc na naszej trasie, głównie za sprawą stojącego tutaj, bardzo ciekawego i dobrze zachowanego młyna. Ten drewniany obiekt pochodzi z XIX wieku, podobnie jak stojący obok dom młynarza. Ciekawostką jest, że zachował do dzisiaj pełne, oryginalne urządzenia w swoim wnętrzu, chociaż aby do niego zajrzeć, trzeba mieć bardzo dużo szczęścia (obiekt jest prywatny i generalnie można go obejrzeć jedynie z zewnątrz). W pobliżu młyna, pod małą kapliczką pochowani są powstańcy styczniowi. Do niecodziennych atrakcji należy także sam jaz, którego koroną prowadzi droga – piesi mogą skorzystać z betonowej kładki, pojazdy pokonują rzekę w bród. Szeroko rozlane wody Skrwy tworzą powyżej jazu bardzo malowniczy zbiornik. Od młyna kierujemy się na północ, wzdłuż rzeki, jej lewym (orograficznie) brzegiem. Droga wznosi się łagodnie, by wkrótce osiągnąć wierzchowinę wysoczyzny, rozciętą głębokimi dolinkami i porośniętą lasem. Jest to najdłuższy leśny fragment na naszej trasie – pokonujemy go wspomagając się czerwonymi znakami szlaku pieszego. Wijący się wśród wyrębów i małych polanek dukt, wkrótce doprowadza nas do niewielkiej, zabagnionej kotlinki – po prawej stronie wśród drzew kryje się Jezioro Bledzewskie.

Budy Bledzewskie

49,3 km

Wkrótce nasza droga wyprowadza z lasu – w prawo odchodzi dróżka do ośrodka wypoczynkowego nad jeziorem, gdzie urządzono bardzo ładną i czystą plażę. Samo jezioro jest największym zbiornikiem w okolicy, zajmując najobszerniejsze rozszerzenie wąskiej i podmokłej rynny, ciągnącej się od Sierpca do Żurawina (tędy zapewne spływały dawniej wody z północy, zanim Skrwa nie wyrzeźbiła swojej głębokiej doliny). Szlak czerwony skręca w pobliżu w lewo, my kierujemy się gruntową drogą na wschód, do centrum Bledzewa.

Bledzewo

52,0 km

W centralnym punkcie wioski skręcamy w lewo, w boczną drogę, po czym czeka nas kilka ostrych, następujących po sobie skrzyżowań – na pierwszym wybieramy drogę skręcającą w prawo, na następnym – w lewo. Teraz droga, wśród pól prowadzi nas przez małą wioskę Miłobędzyn do kolejnego skrzyżowania, w Kwaśnie. Ponownie osiągamy skraj doliny Skrwy i czerwony szlak, prowadzący tutaj asfaltową szosą. Skręcamy w prawo i za znakami kierujemy się najpierw ulicą Staszica, potem skręcając w lewo i po kilku metrach znowu w prawo,



Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu – Dwór z Bojanowa

w kierunku widocznego już po lewej skansenu. Objazdzamy jeszcze tylko tory kolejowe, przejazdem dostajemy się na ich drugą stronę i po chwili stajemy przed wejściem do skansenu.

Muzeum Wsi Mazowieckiej

55,5 km

Warto poświęcić co najmniej dwie godziny na zwiedzenie tego bardzo malowniczego obiektu. Stoi tu prawdziwa mazowiecka rzędówka, dziewięć zagród chłopskich z przełomu XIX i XX wieku, szkoła, dom sołtysa, szlachecki dworek i drewniany kościół z Drażdżewa (koło Przasnysza), jest też wiatrak, kawał pola na którym latem złoci się łan zboża, a później wyrastają tradycyjne kopy siana, a także prawdziwa karczma. Jest tu też wspaniała kolekcja dzieł artystów ludowych z regionu prezentowana w osobnej galerii, a w każdą niedzielę od maja do września – imprezy popularyzują ginące zawody, strój ludowy i wiejskie zajęcia codzienne sprzed wojny. Od skansenu kierujemy się w stronę centrum miasteczka ulicą Narutowicza, a potem Żeromskiego. Warto obejrzeć tutejszą gotycką farę, barokowy klasztor benedyktynek, a także neogotyckie jatki miejskie oraz pochodzący z tego samego okresu ratusz. Z centrum do stacji kolejowej dostaniemy się ulicą Konstytucji 3-go Maja.

Sierpc, stacja kolejowa – koniec trasy

58,0 km

Powrót do Płocka możliwy pociągami Kolei Mazowieckich.





Rokicie

Uniejowo

Skoki Małe

Ulaszewo

Murzynowo

Cierszewo

Nowy Duninów

Grodziska

Stary Duninów

Jezewo

Srodoń

Brwilno Dolne

Lipianki

Budy Lucieńskie

Klusek

Antoninów

Miałków

Białe

Sędzin Mały

Kazimierzów

Lucień

Gozewo

Marianów

Choinek

Emilianów

Ludw.

Rumunki

Nagrodów

Bierzewice

Stefanów

Bolesławów

Budy Kozickie

Legarda

Kozice

GOSTYNIN

Gašno

Jaworek

Ruszków

Strzałki

Łokietnica

Skoki



Drganie

Biała

Żukowo

Ludwikowo

Mańkowo

Nowa Biała

Nowe Trzypowo

Maszewo Duże

PKN ORLEN

Brochocin

PŁOCK

Brwilno

Maszewo

czewka

Dzierżązna

RADZIWIE

Góry

Sendzi Duży

Grabina

Górki

Dobrzyków

vików

Łąck

Wincentów

Matyldów

Grabie Polskie

ładysławów

Podlasie

Antoninów

Koszełowka

Zofiówka

Annopol

GABIN

Koszelewo

TRASA 4

PRAWIE JAK NA MAZURACH...

Płock • Soczewka • Krzywy Kotek • Jezewo • Nowy Duninów • Miałkówek • Lucień • Gorzewo • Sendeń Duży • Jezioro Górskie • Płock

Długość: 62 km Trudność: średnio trudna

Nawierzchnia: w zdecydowanej większości trasa prowadzi duktami leśnymi lub drogami gruntowymi, kilka odcinków dość uciążliwych po piasku; niedłgie odcinki wzdłuż ruchliwych głównych dróg.

Płock, Stary Rynek

0,0 km

Wycieczkę rozpoczynamy na płycie rynku – wyruszamy na południowy wschód, początkowo ulicą Małachowskiego, mijając po prawej stronie budynki szacownej, najstarszej w Polsce szkoły. Początkowo nasza trasa pokrywa się z przebiegiem trasy nr 1 – przejeżdżamy przez Plac Narutowicza, kierujemy się w stronę ulicy Mostowej, a następnie wjeżdżamy na prawo na Most Marszałka Piłsudskiego (na moście ruch rowerowy jest zakazany, rower należy prowadzić!). Tuż za mostem osiągamy lewobrzeżną dzielnicę Radziwie i skręcamy w prawo, po czym ulicą Portową, która wkrótce szerokim łukiem zwraca się w lewo, po czym skręcamy w prawo, w ulicę Popłacińską, główną arterię wylotową w kierunku Włocławka. Objeżdżamy stocznnię (obecnie Centromost), a po chwili skręcamy w wykładaną betonowymi płytami ulicę (w prawo), która doprowadzi nas do rozłożystego wału wiślanego. Kierujemy się nim teraz w lewo, za niebieskimi znakami szlaku pieszego. Nasza droga biegnie dość uciążliwymi betonowymi płytami, ale trud jazdy wynagradzają wspaniałe widoki na miasto i wiślaną skarpe po drugiej stronie rzeki. Na tafli wody i wśród zadrzewień można zobaczyć wiele ciekawych gatunków ptaków, nawet i bielika! Po kilku kilometrach jazdy wał, a wraz z nim nasza droga skręca łukiem w lewo, po czym przecina nasadę rozległego cypla i wzdłuż wody, mijając przepompownię dociera do głównej drogi krajowej 62. Skręcamy tutaj w prawo, a po chwili jesteśmy w centrum wsi Soczewka.

Soczewka

13,0 km

Niewielka wieś, położona u ujścia Skrwy (Lewej) do Jeziora Włocławskiego, znana jest od lat z przepięknego położenia. W XIX wieku znajdowała się tutaj największa w Królestwie Polskim papiernia, korzystająca z bogatych zasobów wodnych i leśnych w okolicy. W centrum wsi stoi ładny, neogotycki kościół z 1906 roku, a za nim mijamy cmentarz, na którym zwracają uwagę zbiorowe mogiły obrońców linii Wisły z 1939 roku. Skręcamy na południe, za niebieskimi znakami, początkowo asfaltową, później gruntową, twardą drogą. Wkrótce szlak odbi-



Nad Jeziorem Soczewka

ja w prawo, a wprost biegnie czarno znakowany szlak rowerowy – warto w tym miejscu choćby na chwilę podjechać na brzeg malowniczego jeziora Soczewka, które powstało przez przegrodzenie rzeki Skrwy (Lewej) tamą, na potrzeby wspomnianej papierni. Wracamy do drogi i jedziemy nią konsekwentnie na południe, aż do skrzyżowania z żółtym szlakiem pieszym – tutaj skręcamy w prawo, przez ładny mostek na Skrwie, po czym za czarnym szlakiem rowerowym ruszamy na zachód. Wkrótce osiągamy ponownie skrzyżowanie z żółtym szlakiem – w pobliżu miejsca nazywanego Krzywym Kołkiem.

Krzywy Kołek

17,5 km

Po drugiej stronie rzeki, w malowniczym miejscu, na skraju leśnego uroczyska znajdował się tu dawniej studencki ośrodek jeździecki. My ruszamy w prawo, za żółtymi znakami szlaku pieszego. Droga o zmiennej nawierzchni mija wielkie wyręby na zmianę z ładnymi zagajnikami, głównie sosnowymi. Miejscami piasek utrudnia przejazd. W wielu miejscach, na skraju poręb, można zaobserwować sarny lub dziki, a także wiele gatunków ptaków leśnych, na czele z dzięciołami. Przejeżdżamy kilka niskich wydm, po kilku kilometrach droga staje się lepsza do jazdy – po prawej pojawiają się polany śródleśnej osady Jeżewo.

Jeżewo

21,0 km

Rozproszona zabudowa niewielkiej wsi, zajmuje podmokłe tereny szerokiego obniżenia, równoległego do doliny Wisły. Na zachód od tego miejsca, położony jest bardzo ciekawy, rozległy rezerwat Kresy, zajmujący 182 ha, którego nazwa nawiązuje do przebiegającej w tej okolicy granicy pomiędzy Mazowszem a Kujawami. Występuje tu bardzo ciekawa sekwencja przeplatających się lasów sosnowych, porastających podłużne wały wydymowe i zatorfionych, a miejscami mocno podmokłych dolin, z lasami łęgowymi i olsami (stan wody na bagnach podniósł się w związku z powstaniem zapory we Włocławku). Nieco dalej



Neogotycki Zameczek w Nowym Duninowie

docieramy do kolejnej śródleśnej wsi Trzcianno, po czym droga wyprowadza na rozległe pola i nieużytki, nad którymi widać już pobliskie zabudowania i wieżę kościoła w Nowym Duninowie. Wkrótce osiągamy skrzyżowanie z główną drogą prowadzącą stąd na południe do Gostynina. Nasza trasa prowadzi dalej, na ukos w lewo, warto jednak podjechać do centrum wsi.

Nowy Duninów

25,5 km

Położona na samym „krańcu” Mazowska wioska, znana była już w XV wieku, a w 1414 roku brody na Wiśle w tym miejscu przekraczały wojska Jagiełły dążące na wojnę z Zakonem Krzyżackim. Dziś w miejsce brodów rozpościera się rozległa tafla Jeziora Włocławskiego, nad którą rozłożyła się niewielka przystań jachtowa. Do centrum Duninowa warto podjechać zobaczyć jeden z najciekawszych zespołów parkowo-pałacowych w regionie. Należał on przez wiele lat do rodziny Ike-Duninowskich – spolonizowanej rodziny pruskich baronów, którzy gospodarzyli w okolicy, dochodząc do znacznego majątku. Stary pałac, dość oryginalny w swej bryle niszczący w zastraszającym tempie. W dużo lepszej kondycji jest stojący opodal pałacyk myśliwski, z charakterystycznymi dwoma wieżyczkami, bezstylowy, ale przyjemny w swej lekkiej formie. Najpiękniej jednak prezentuje się stojący nad brzegiem stawu neogotycki zameczek, z malowniczą, okrągłą basztą, czerwienią cegieł przywodzący na myśl krzyżackie warownie. Warto też odpocząć w parku, pełnym starych, ładnych drzew, niezauważalnie przechodzącym w rozległe bory. Z wioski kierujemy się za znakami czarnego szlaku rowerowego na południe. Wracamy do skrzyżowania i ruszamy gruntową drogą prosto na południe. Po lewej stronie drogi miejscami pięknie odsłaniają się zalane wodą torfowiska. Wkrótce twarda gruntowa droga odchodzi w prawo, a my jedziemy prosto, coraz bardziej piaszczystym duktem. Z trudem pokonujemy kolejne, coraz wyższe wały wydmowe, porośnięte rozległymi sośninami, miejscami mocno eksploatowanymi. Z ostatniego, najwyższego



Nad Jeziorem Lucieńskim

wzniesienia zjeżdżamy na dno rozległego obniżenia. Wkrótce osiągamy asfaltową szosę – skręcamy w prawo, a po kilkudziesięciu metrach – w lewo, cały czas za znakami. Teraz lasem o zupełnie innym charakterze – ciemnym i wilgotnym – jedziemy dalej na południe, aż do lepszej drogi gruntowej, gdzie napotykamy znaki zielonego szlaku. Razem z nimi kierujemy się w prawo, objeżdżając widoczny po lewej stronie koniec jeziora, by wkrótce osiągnąć zabudowania wsi Miałkówek i asfaltową szosę.

Miałkówek

37,0 km

W centrum wsi skręcamy w lewo i asfaltową szosą jedziemy do następnej wioski – Kazimierzowa, leżącego nad rozległą taflą jeziora Lucieńskiego. Jest to jedno z największych jezior w regionie, liczące ponad 200 ha powierzchni, w całości praktycznie otoczone lasami. Na południowym brzegu rozłożyło się tu kilka ośrodków wypoczynkowych, w lecie funkcjonują strzeżone kąpieliska. Możemy stąd pojechać do najbliższej wioski prosto asfaltową szosą lub wybrać się trochę bardziej wymagającą, miejscami podmokłą ścieżką, wzdłuż brzegu jeziora przez rezerwat Komory, w którym chroni się naturalne drzewostany brzegu jeziornego. Także ta ścieżka doprowadzi nas do centrum Lucienia.

Lucień

41,0 km

W centrum wsi, po lewej stronie drogi, warto zobaczyć najcenniejszy zabytek w okolicy – XVIII-wieczny pałac, należący dawniej do rodziny hrabiowskiej Leuttichau. Obecnie gospodarzy tu szkoła, warto jednak obejrzeć ze wszystkich stron harmonijną bryłę zabytku, a także otaczający go park krajobrazowy, z wieloma okazami starych drzew – jeden z najpiękniejszych w tej części Mazowsza. Zaraz przy pałacu osiągamy główną szosę wojewódzką 573 z Gostynina do Nowego Duninowa – skręcamy nią w lewo, mijamy współczesny kościół o dość pretensjonalnej architekturze, a wkrótce zjeżdżamy z głównej drogi w prawo, w kierunku pobliskiej wsi Gorzewo. Asfaltowa szosa doprowadza nas do centrum wsi ze skrzyżowaniem.

Gorzewo

45,0 km

Skręcamy tutaj w lewo i lekkim podjazdem osiągamy malownicze wzniesienie z sosnowym zagajnikiem – kilkadziesiąt metrów za nim leży niewielkie, ładne jezioro Sumino. Nasza droga, oznakowana czerwonym szlakiem rowerowym zjeżdża teraz w dół, ku widocznemu stąd, zabudowanemu ośrodkami i pensjonatami brzegowi jeziora Białego. Jest ono najgłębszym zbiornikiem wodnym w okolicach Płocka, a jego woda należy do najczystszych – stąd ogromna popularność i dość spory tłok, jaki panuje tu w lecie (wszystkie plaże nad jeziorem są prywatne, trzeba zapytać gospodarzy o możliwość skorzystania, najczęściej za niewielką odpłatnością). Nasza droga zmienia nawierzchnię na gruntową, skręca lekko w lewo, a wkrótce wchodzi w las, gdzie napotykamy czerwony szlak pieszy. Razem z nim jedziemy początkowo na północ, wyjeżdżamy na rozległe pola, po czym niezmiernie malowniczą drogą, wśród pofalowanych wzgórz docieramy do asfaltowej szosy na skraju miejscowości Sendeń Duży.

Sendeń Duży

49,0 km

Przecinamy szosę i jedziemy dalej na wschód, za czerwonymi znakami, które wkrótce „uciekają” na północ – my konsekwentnie jedziemy na wschód, dobrą gruntową drogą, przez dość ciemny, liściasty las. Wkrótce coraz większy udział zaczynają mieć sosny, a droga skręca ostro w lewo – tuż za tym miejscem skręcamy w prawo, w wyraźną, twardą gruntową drogę, która po kilku minutach doprowadza nas do linii kolejowej. Ostrożnie przejeżdżamy przez torowisko, po czym prosto, dobrą drogą docieramy do głównej asfaltowej szosy (DK 60) w okolicach parkingu nad brzegiem Jeziora Górskiego, zajmującego malowniczą rynnę (opis przy trasie 4).

Jezioro Górskie

54,5 km

Stąd ruszamy wzdłuż głównej drogi, która malowniczo przewala się przez wydmowe wzgórze. Ruch jest tu czasami bardzo duży, ale na szczęście wybudowano tu specjalną ścieżkę dla rowerów. Pokonujemy pas sosnowego lasu i zjeżdżamy w dół do sporego ronda – tutaj rozdzielają się drogi do centrum Płocka i na nowy Most Solidarności. Skręcamy na rondzie początkowo w lewo, w stronę centrum, po czym od razu za rondem w prawo, na starą drogę. Łagodnym podjazdem osiągamy zabudowania osiedla Góry, po czym zjeżdżamy do doliny Wisły i widocznego w dole Radziwia, starą drogą (radość zjazdu zakłóca bardzo nierówna nawierzchnia drogi – warto zachować ostrożność). Wkrótce docieramy do ulicy Dobrzykowskiej – skręcamy w lewo, a po chwili w prawo i za rondem wjeżdżamy na Most Piłsudskiego. Stąd tą samą drogą którą jechaliśmy na początku naszej wycieczki wracamy na płocki rynek.

Płock, Stary Rynek – koniec trasy

62,0 km.



Zabytkowa kapliczka nad
Jeziorem Łackim Dużym



Rokicie Uniejowo

Skoki Małe

Ulaszewo

Murzynowo

Cierszewo

Nowy Duninów

Grodziska

Stary Duninów

Jeżewo

Srodoń

Brwilno Dolne

Lipianki

Budy Lucieńskie

Klusek

Antoninów

Miałków

Białe

Sendeń Mały

Kazimierzów

Lucień

Gorzewo

Marianów

Choinek

Emilianów

Ludw.

Rumunki

Nagrodów

Bierzewice

Stefanów

Bolesławów

Budy Kozickie

Legarda

Gaśno

Jaworek

Kozice

GOSTYNIN

Strzałki

Łokietnica

Ruszków

Skoki



Drganie

Biała

Żukowo

Ludwikowo

Mańkowo

Nowa Biała

Nowe Trzепowo

PKN ORLEN

Maszewo Duże

Brochocin

Brwilno

Maszewo

PŁOCK

czewka

Dzierżązna

RADZIWIĘ

Sendeń Duży

Góry

Górki

Grabina

Dobrzyków

vików

Łąck

Wincentów

Matyldów

Grabie Polskie

ładysławów

Podlasie

Koszełowka

Antoninów

Zofiówka

Annopol

Koszelew

GĄBIN

TRASA 5 WŚRÓD JEZIOR I LASÓW

Płock • Nowe Ciechomice • Grabina • Zaździerz • Matyldów
• Korzeń Królewski • Bielawy • Gostynin • Bierzewice • Go-
rzewo • Białe • Sendeń Duży • Dzierżazna • Płock

Długość: 65 km Trudność: średnio trudna

Nawierzchnia: trasa o mieszanej nawierzchni – spore odcinki dróg asfaltowych o małym natężeniu ruchu przeplatają się z drogami gruntowymi i leśnymi duktami; kilka fragmentów prowadzi wąskimi ścieżkami (możliwość pominięcia tych odcinków). Z Gostynina możliwość powrotu koleją.

Płock, Stary Rynek

0,0 km

Nasza wycieczka rozpoczyna się na staromiejskim rynku. Stąd wyruszamy na wschód, ulicą Małachowskiego lub Grodzką docierając do Placu Narutowicza, a stąd ulicą Tumską, a potem Mostową wjeżdżamy na Most Piłsudskiego (pamiętajmy, że formalnie wolno tutaj rower tylko prowadzić, chyba że korzystamy z jezdni). Za Wisłą wjeżdżamy do Radziwia i na rondzie kierujemy się prosto, w ulicę Kolejową (więcej szczegółów dojazdu do tego miejsca można znaleźć w opisie trasy 1). Po kilkuset metrach osiągamy skrzyżowanie z drogą wojewódzką 575 (ulica Dobrzykowska), którą skręcamy w lewo, a po kilku minutach – w prawo, w ulicę Łącką. Początkowo biegnie ona płaskim dnem doliny, po przecięciu lasu zaczyna się wznosić, początkowo łagodnie, później coraz stromiej. Podjazdu nie ułatwiają spore wyboje. W końcu docieramy do szczytu wzniesienia i skrzyżowania – skręcamy w ulicę Ciechomicką. Podążamy nią kilkaset metrów, aż do skrzyżowania, na którym szosę przecina czarno znakowany szlak pieszy.

Nowe Ciechomice

6,5 km

Skręcamy na skrzyżowaniu w prawo i jedziemy za czarnym szlakiem. Wkrótce docieramy do skrzyżowania z sygnalizacją świetlną, przy głównej drodze krajowej nr 60 – przecinamy ją na wprost, po czym lekko pofalowanym terenem jedziemy na południe. Po niecałym kilometrze wjeżdżamy do lasu – nasza droga ma nowiuteńką nawierzchnię asfaltową, jedzie się doskonale. Wyjeżdżamy z lasu i osiągamy szosę biegnącą poprzecznie, w miejscowości Grabina.

Grabina

9,0 km

Tutaj mamy do wyboru dwa warianty – łatwiejszy, ale zdecydowanie mniej atrakcyjny krajobrazowo prowadzi w lewo drogą asfaltową, aż do wzniesienia z niewielkim lasem po lewej stronie na końcu wsi – tam skręcamy w prawo i osiągamy, po kilkunastu minutach jazdy przez las, wschodni kraniec jeziora Ciechomickiego. Do tego samego miejsca doprowadzi nas też

drugi wariant, dużo ciekawszy, ale też wymagający od nas dużo lepszego opanowania sztuki jady wąskimi ścieżkami. Początkowo ruszamy prosto w dół, w kierunku widocznego przed nami brzegu jeziora Górskiego, za czarnymi znakami. Nasza ścieżka, przez iglasty las, z dużą ilością szyszek na drodze, odbija lekko w lewo, po czym wyraźnym już śladem doprowadza nas do samego brzegu jeziora, gdzie spotykamy żółty szlak pieszy. Udajemy się teraz brzegiem zbiornika wodnego. Całe jezioro ma ponad 2 km długość, my poruszamy się bardzo ciekawą ścieżką, momentami dość karkołomną, ale bezpieczną, wzdłuż jego wschodniego akwenu, oddzielonego od głównej tafli sięgającym daleko w głąb półwyspem. Wkrótce jezioro się kończy – przejeżdżamy przez stumetrowy przesmyk, za którym zaczyna się kolejne jezioro – Ciechomickie, o bardzo zbliżonej wielkości i charakterze. Nasza ścieżka podąża nad samą wodą, czasami przy paśmie trzciny, to znowu lekko wspina się na wyższe partie brzegu. W kilku miejscach mijamy ośrodki wypoczynkowe dochodzące prawie do samej wody. Cały odcinek trudno nazwać inaczej, jak pasjonujący. W końcu docieramy do szerokiej drogi gruntowej, która obejżdża jezioro Ciechomickie od wschodu (tutaj połączenie wariantów). Stąd dalej za czarnym szlakiem, lekko pod górę dojeżdżamy do skrzyżowania z asfaltową szosą w miejscowości Zaździerz.

Zaździerz

13,8 km

Przecinamy szosę, którą w lewo można w kilka minut dojechać do Koszelówki, a dalej do Gąbina (opis przy trasie 5). Szlak prowadzi wśród łąk i podmokłych zagajników, wśród rozrzuconych z rzadka przysiółków wsi Matyldów. Po niedługim czasie docieramy do drogi, którą biegnie zielony szlak pieszy – skręcając w lewo można stąd w kilka minut dojechać na brzeg Jeziora Zdrowskiego – jednego z największych w okolicach Płocka. My jedziemy gruntową drogą dalej za czarnymi znakami – wkrótce dojeżdżamy do asfaltowej szosy, która niewysoką groblą przecina podmokłe tereny, które w zamierzczonych czasach stanowiły płytkie jezioro łączące Jezioro Zdrowskie z jeziorami w okolicach Łącka. Ruszamy dalej asfaltową szosą w lewo, zagłębiając się w las i po kilku minutach osiągamy rondo.

Z tego miejsca można w kilkanaście minut wygodną ścieżką rowerową dojechać do Łącka – bardzo ciekawej, atrakcyjnej turystycznie wioski, położonej przy głównej drodze z Płocka do Gostynina. Najciekawszym obiektem, który można częściowo zwiedzać jest tutaj stado ogierów, którego stylowe zabudowania, wraz z interesującą krytą halą do ujeżdżania, zdecydowanie warto zobaczyć. Na brzegu Jeziora Łąckiego Dużego stoi ładny pałac, jednak nie ma możliwości zobaczyć go z bliska – stanowi własność prywatną. Dobrze widać go z przeciwnego brzegu, gdzie stoi ciekawa kaplica z pięknym widokiem na jezioro. Kręcono przy niej sceny pojedynku Bohuna z Wołodyjowskim w ekranizacji „Ogniem i mieczem”, a w samym Łącku i okolicach także sceny do filmów „Pościg”, „Szatan z siódmej klasy”, „Szwadron”, „Cwał” i niektórych odcinków „Stawki większej niż życie”.



Stado Ogierów w Łącku

Kierujemy się dalej na wprost – po prawej stronie ciągnie się ładny las chroniony w rezerwacie Korzeń, o powierzchni 36 ha. Mijamy pięknie wykształcone lasy grądowe, z ładnymi dębami i grabami z domieszką sosny. Wkrótce opuszczamy las i wyjeżdżamy na otwartą przestrzeń. Droga ostro skręca w lewo, a po chwili docieramy do skrzyżowania na początku wsi Korzeń Królewski.

Korzeń Królewski

23,0 km

Skręcamy tutaj w prawo i aż do samego Gostynina będziemy jechać asfaltową szosą o niewielkim natężeniu ruchu, w towarzystwie czarnych znaków szlaku rowerowego. Już na początku wsi mijamy ciekawy obiekt kościoła pw. św. Walentego, który został urządzony w przebudowanym spichlerzu z XIX wieku. Droga, biegnąc prawie cały czas prosto wyprowadza poza wieś – jedziemy rozległym obniżeniem, z dwóch stron flankowanym przez rozległe kompleksy leśne. Mijamy wioskę Bielawy, a nieco bliżej Gostynina – Jaworek. W końcu docieramy do skrzyżowania z lokalną drogą – w prawo dojechać można do wsi Gašno, jadąc prosto, po 200 metrach osiągniemy wiadukt nad ruchliwą szosą nr 60 – obwodnicą Gostynina. Kilkaset metrów na południe od tego miejsca znajduje się ciekawe miejsce (dojazd w 10 minut za zielonymi znakami szlaku pieszego) w pobliżu malowniczego stawu Gašno, spiętrzonego na Osetnicy, warto zobaczyć pomnik na zbiorowej mogile powstańców styczniowych. Od obwodnicy jedziemy cały czas prosto ulicą Czapskiego, a później Floriańską, która doprowadzi nas na rynek w Gostyninie.

Gostynin

34,0 km

Miasto, położone nad Skrwą (Lewą), należy do najstarszych mazowieckich grodów. Stanowiło przez stulecia siedzibę kasztelani, a w 1462 roku zostało wraz z okolicą włączone do Korony. Dzisiaj liczy około 20 tysięcy mieszkańców i jest miastem



Ratusz w Gostyninie

powiatowym na mazowieckich „kresach”. W mieście zachował się dość czytelny układ urbanistyczny – przy prostokątnym, wydłużonym rynku stoi XIX ratusz, z niewysoką wieżą, a także ciekawe hale targowe z podcieniami, z tego samego okresu. Ciekawym zabytkiem jest wznoszący się na wzgórzu nad jeziorem zamek, praktycznie całkowicie zrekonstruowany w ostatnich latach. Ciekawostką historyczną jest fakt, że właśnie tutaj w 1611 roku więziony był car rosyjski Wasyl Szujski. Z miasta można wyjechać na dwa sposoby – albo główną drogą nr 573 (w kierunku na Nowy Duninów), do położonych wśród lasów niedaleko od Gostynina Bierzewic, ewentualnie za znakami żółtego szlaku pieszego (wariant trudniejszy, kilka odcinków wąską ścieżką), obok jeziora Kocioł i Czarnego, a potem wzdłuż Skrwy, aż do mostku na niej, gdzie skręcamy w prawo i leśną drogą dotrzemy także do Bierzewic.

Bierzewice

38,7 km

Za centrum wsi główna droga wykonuje ostry zakręt w lewo – my skręcamy w prawo, za znakami czerwonego szlaku rowerowego. Po krótkim odcinku jazdy przez las docieramy do asfaltowej szosy, którą skręcamy w lewo, by zaraz potem skręcić w prawo, w kierunku północnym. Droga prowadzi przez osiedle Kruk, gdzie wśród lasów schowane są zabudowania dawnego szpitala przeciwgruźliczego, obecnie spełniającego funkcję szpitala powiatowego. Droga prowadzi cały czas przez las, wznosząc się lekko, po czym osiąga rozległe pola i łąki w okolicach Gorzewa. Wkrótce docieramy do centrum wsi, które wyznacza skrzyżowanie dróg.

Gorzewo

43,2 km

Ruszamy dalej prosto, lekko pod górę, razem z trasą 3, po czym obniżamy się w kierunku brzegu jeziora Białego, widocznego

przed nami. W miejscu, gdzie droga skręca lekko w prawo odgałęzia się gruntowa droga pod ostrym kątem w lewo – wjeżdżamy w nią i zaczynamy objeżdżać jezioro Białe od zachodu. Wkrótce osiągamy przysiółek Kwiryków i asfaltową szosę, którą kierujemy się w prawo, na wschód. Od naszej szosy co chwilę odgałęziają się drogi dojazdowe do ośrodków i gospodarstw agroturystycznych, szczelnie opinających północny brzeg jeziora.

Białe

48,0 km

Dojeżdżamy do końca asfaltowej drogi – na rozdrożu wybieramy drogę odchodzącą lekko w lewo, w kierunku rzadko rozrzuconych gospodarstw przysiółka Antoniów. Wkrótce skręcamy na wschód i gruntową drogą podążamy równoległe do granicy lasu. Po kilku kilometrach dojeżdżamy do lasu, a wkrótce potem – osiągamy asfaltową szosę prowadzącą z Łącka do Soczewki. Przecinamy ją prosto i po kilku minutach docieramy do czerwonego szlaku pieszego, w pobliżu brzegów jeziora Sendeńskiego. Zaczyna się tu bardzo interesujący ze względów przyrodniczych rezerwat Jastrząbek, obejmujący niezmiernie urozmaicony fragmenty naturalnych lasów, pokrywających ciekawie ukształtowany teren, z wydmami, kemami i ozami. Powierzchnia rezerwatu wynosi ponad 463 ha, co czyni go największym w okolicach Płocka i jednym z największych na Mazowszu. Nad samym jeziorem warto zrobić odpoczynek, wcześniej jednak pokonać trzeba ładną wydmę, która z trzech stron ogranicza taflę wody. Pod wydmą napotykamy znaki żółtego szlaku – ruszamy nim na północ. Po kilkuset metrach wykonuje on ostry zakręt w prawo – od tego miejsca, nie zważając na znaki jedziemy cały czas prosto, za „głównym” duktem, momentami dość piaszczystym i niewygodnym do jazdy. Na skraju lasu przekraczamy jeszcze ostatnią wydmę i wyjeżdżamy na otwartą przestrzeń na skraju wsi Dzierżązna.

Dzierżązna

58,0 km

Na skraju luźno zabudowanej wsi spotykamy ponownie znaki czerwone, które poprowadzą nas już do samego Płocka. Przecinamy podmokłą dolinę, w której leży wieś, po czym lekko podjeżdżamy do grzędy porośniętej lasem. Kilkanaście minut jedziemy przez las, po czym wyjeżdżamy na skraju zabudowań Radziwia. Szlak przekracza tory kolejowe i osiąga główną drogę – skręcamy w lewo i przez rondo i most na Wiśle wracamy do centrum miasta, gdzie kończymy wycieczkę na płycie rynku.

Płock, Stary Rynek – koniec wycieczki.

65,0 km



Pałac w Sannikach



Stara Biała

Nowe Bronowo

Draganie

Goślice

Biała

Męc

Jurysz

Brwilno

Brochocin

Stróżewko

Rogozino

PŁOCK

Mirosław

Nowe Gulczewo

Popłacin

Dzierżazna

Bielino

Grabina

Górkki

Rydzyno

Łąck

Dobrzyków

Wincentów

Grabie Polskie

Korzeń Królewski

Koszelówka

No Wym

Smdlenta

Koszelew

GĄBIN

Czerрно

Szczawinek

Waliszew

Guzew

Topólno

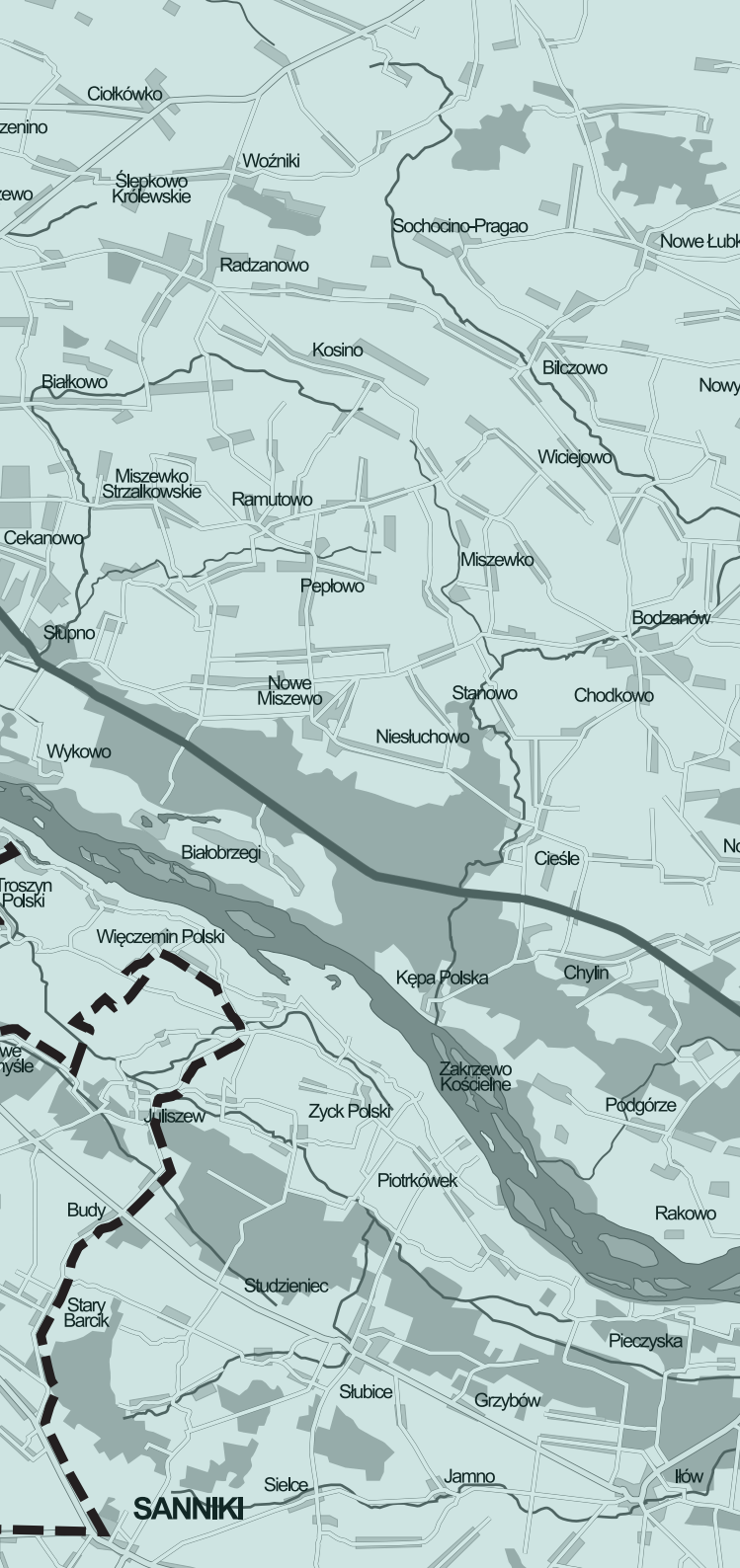
Szczawin Kościelny

Nowy Kamień

Lipińskie

Rybie

Adamów



Ciolkówko

zenino

zewo

Słepkovo
Krolewskie

Wozniki

Sochocino-Pragao

Nowe Lubk

Radzanowo

Kosino

Bilczowo

Nowy

Bialkowo

Wiciejowo

Miszewko
Strzalkowskie

Ramutowo

Miszewko

Cekanowo

Peplowo

Bodzanow

Stupno

Nowe
Miszewo

Stanowo

Chodkowo

Wykowo

Niesluchowo

Bialobrzegi

Cieśle

Troszyn
Polski

Wieczemin Polski

Kepa Polska

Chylin

we
mysle

Juliszew

Zyck Polski

Zakrzewo
Koscielne

Podgorze

Budy

Piotrkówek

Rakowo

Stary
Barck

Studzieniec

Pieczyska

Slubice

Grzybów

Sielce

Jamno

lów

SANNIKI

TRASA 6 ŚLADAMI CHOPINA I NIE TYLKO

Płock • Dobrzyków • Nowy Troszyn • Troszyn Polski • Nowe Wymyśle • Wiączemin Polski • Sannik • Lwówek • Gąbin • Koszelówka • Nowe Rumunki • Płock

Długość: 83 km Trudność: łatwa

Nawierzchnia: w zdecydowanej większości trasa prowadzi asfaltowymi drogami przeważnie o małym natężeniu ruchu (kilka odcinków jednak dość ruchliwych), w pozostałych przypadkach dobrymi drogami gruntowymi. Jedyna trudność wynika z dużego dystansu do przebycia.

Płock, Stary Rynek

0,0 km

Wycieczkę rozpoczynamy na Starym Rynku, skąd wyjeżdżamy na południowy wschód, w kierunku mostu Piłsudskiego. Początek naszej trasy pokrywa się z trasą nr 5 – docieramy nią do Mostu Piłsudskiego, którym przeprawiamy się na drugą stronę Wisły. Po zjeździe z mostu skręcamy na rondzie ostro w prawo, w ulicę Kolejową, a potem jeszcze raz w prawo, wjeżdżamy pod most i drogą rowerową wzdłuż rzeki podążamy w górę jej biegu. Mijamy nowoczesny, o wyjątkowo lekkiej sylwetce Most Solidarności i cały czas wałem rzeczny podążamy na południowy wschód. Kiedy do naszej trasy zbliża się z prawej strony droga wojewódzka nr 575, zjeżdżamy na nią na wysokości smażalni ryb. Wkrótce docieramy do ronda – skręcamy na nim w lewo i po kilkuset metrach docieramy do centrum Dobrzykowa

Dobrzyków

11,0 km

Wioska położona nad samą Wisłą (z wału tuż za wsią piękne widoki na szeroko rozlaną rzekę), wzmiankowana była już w XIV wieku. Pisane wiadomości o pierwszym kościele pochodzą z następnego stulecia, jednak do dzisiaj przetrwała kolejna świątynia postawiona na tym miejscu – drewniany kościół pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny z 1775 roku. W jego wnętrzu warto zwrócić uwagę na malowany na desce obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem, a także drewniane stalle pochodzące z nieistniejącego już kościoła Norbertanek w Płocku. Niedaleko od kościoła, warto zajrzeć na cmentarz, na którym znajdują się mogiły żołnierzy poległych w okolicy w 1939 roku. Za kościołem warto też zwrócić uwagę na nowoczesne przepompownie, zapewniające prawidłowe odwodnienie znacznej części doliny Wisły w okolicach wsi. Z Dobrzykowa wyjeżdżamy na południowy wschód, po czym kilkaset metrów od kościoła skręcamy w lewo, na lokalną asfaltową drogę wiodącą u podnóża wału wiślanego, a później także jego koroną. Jedziemy w ten sposób kilka kilometrów, z pięknymi widokami na rzekę po jednej stronie oraz na pastwiska i zieloną dolinę po przeciwnej. W końcu nasza droga skręca pod kątem prostym w lewo – jesteśmy w Nowym Troszynie.

Nowy Troszyn

17,0 km

Nasza trasa oddala się od rzeki, do której już nie będziemy wracać – początkowo kierujemy się na południowy zachód, ale już po kilkuset metrach szerokim łukiem zaczynamy powracać do pierwotnego kierunku południowo wschodniego. Przecinając pas zielonych pastwisk osiągamy kolejną miejscowość – Troszyn Polski. Jego nazwa wskazuje, że dla odróżnienia od ludności osiedlanej tutaj z krajów niżowej Europy Zachodniej (nazywanej tutaj Olen-drami), była ona głównie zamieszkiwana przez rodzimą ludność.

Troszyn Polski

20,5 km

Wkrótce docieramy do centrum wsi, zabudowanego nieco gęściej. Wśród domów kryje się tu niewielki, ale bardzo cenny drewniany kościół pw. św. Leonarda z 1636 oraz cmentarz rzymskokatolicki z połowy XIX wieku. Jest to jedna z najmniejszych mazowieckich świątyń, a jednocześnie także jedna z nielicznych, w której praktycznie całe wyposażenie zachowało się z czasów jej budowy. Przede wszystkim rzuca się w oczy piękny późnorenesansowy ołtarz główny, a także ciekawa ambona. Spod kościoła wracamy do głównej drogi, po czym kierujemy się znowu na południowy zachód. Droga, wśród rzadko zabudowanych osad, pomiędzy pastwiskami i pasami lasów kluczy, docierając do zabudowań wsi Nowe Wymyśle.

Nowe Wymyśle

26,4 km

Jest to jedna z najciekawszych wiosek w regionie, związanych z osadnictwem olenderskim. We wsi zachowało się kilka starych chałup, niestety w większości w kiepskim stanie. Także dawna świątynia tutejszych mieszkańców – zbór z XIX wieku, dożywa swoich dni. Mieszkańcy wsi byli Menonitami – odłamem protestantów, jednym z głównych nurtów anabaptyzmu. W gęstych krzakach kilkaset metrów dalej, po lewej stronie drogi znajduje się także ciekawy cmentarz mennonicki, niestety również w fatalnym stanie zachowania. Ze wsi wyjeżdżamy na południowy wschód – będziemy się teraz poruszać w tym kierunku, przez następne kilka kilometrów. Dalsza droga jest trochę uciążliwa orientacyjnie – prowadzi gruntowymi drogami, kluczącymi wśród pól, łąk i małych lasów. Początkowo podążamy na południowy wschód drogą przez wieś. Wkrótce przecinamy mały zagajnik, za którym nasza droga skręca lekko w prawo – około 50 metrów za zakrętem w lewo odchodzi gruntowa droga – skręcamy w nią i przecinając kolejny mały lasek, wjeżdżamy na odkryty teren. Nasza droga kluczy wśród pól i łąk – przecinamy kanał irygacyjny, po czym trzymając się cały czas naszej drogi skręcamy pod kątem prostym w lewo, a po chwili w prawo. Teraz nieco dłużej jedziemy w kierunku północno wschodnim, po czym znów wykonujemy dwa ostre zakręty – tym razem najpierw w prawo, a potem w lewo. Po niecałym kilometrze docieramy do zabudowań i asfaltowej drogi – skręcamy w nią w lewo, a po 250 metrach – w wąską asfaltową dróżkę w prawo, przecinającą ogromne pole kukurydzy. W końcu po około 800 metrach stajemy przed bramą skansenu w Wiączeminie Polskim.



Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego w Wiączeminię Polskim

Wiączemin Polski – Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego

32,0 km

Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego w Wiączeminię Polskim, to zupełnie nowa placówka, otwarta w 2018 roku, będąca oddziałem Muzeum Mazowieckiego w Płocku. Posiada największą obecnie w Polsce kolekcję pamiątek po Olendrach, w tym meble – komody, kredensy, stoły i ławy, często malowane we wzory roślinne, a także narzędzia ciesielskie i sprzęt gospodarski. Obecnie na terenie Skansenu można zobaczyć wyremontowany dawny kościół ewangelicko–augsburski, pobliski odnowiony cmentarz, a także typowe dla osadnictwa olenderskiego zabudowania gospodarskie wraz z wyposażeniem: jednobudynkowy tzw. langhoff, łączący część mieszkalną ze stodołą i oborą, który został przeniesiony z miejscowości Kępa Karolińska i dom z Białobrzegów z interesującą suszarnią owoców. Wyremontowany został także istniejący budynek szkoły. We wnętrzach budynków powstały stałe ekspozycje prezentujące tradycyjne ich wyposażenie olenderskie. Spod skansenu jedziemy jeszcze kilkaset metrów na północ, asfaltową dróżką, po czym skręcamy w prawo, w główną drogę, która doprowadzi nas do wioski Świniary. Wkrótce nasza szosa wykręca na południe, a po kilkuset metrach osiągamy skrzyżowanie – skręcamy w prawo i wśród pól i pastwisk docieramy do Juliszewa. Tutaj skręcamy w lewo, na drogę, która doprowadzi nas w okolice Sannik. Przecinamy drogę wojewódzką nr 575 z Dobrzykowa do Słubic, po czym rozpoczynamy malowniczy, łagodny podjazd do wioski Stary Barcik. Dalej droga doprowadzi nas do głównej drogi wojewódzkiej nr 577 – skręcamy w nią w lewo i po 3,5 km docieramy do centrum Sannik.

Sanniki

48,0 km

Jedna z najciekawszych obecnie miejscowości regionu wzmiankowana była po raz pierwszy w połowie XV wieku, jako

wieś książąt mazowiecki – mieli tutaj oni jedną ze swoich siedzib. W późniejszym okresie należała do licznych rodów szlacheckich, z których najbardziej w historii zapisali się Pruszkowie. Za ich czasów tutejszy pałac odwiedził Fryderyk Chopin – zobaczyć warto pięknie odnowiony pałac Pruszków i bodaj najbardziej oryginalny pomnik geniusza. Chopin spędził tu jedne wakacje, w 1828 roku, na zaproszenie szkolnego kolegi, Konstantego Prusaka. Sam pałac jest o tyle cenny, że zaprojektowany przez Marconiego, pomimo licznych późniejszych przeróbek, jest wciąż tym samym budynkiem w którym gościł kompozytor, co wcale nie jest takie częste w naszym kraju. Można tu też zobaczyć instrument, na którym Chopin grał u Pruszków (jest to depozyt Muzeum Narodowego w Poznaniu). Wokół eleganckiego pałacu rozciąga się ładnie urządzonego park, z licznymi starymi drzewami, altaną i stawem – idealne miejsce spacerowe. W jednej z części parku stoi ciekawy pomnik kompozytora, ukazującego go w czasie jesienno spaceru, opatulonego szczelnie płaszczem. Dużo oryginalniejszy pomnik stoi w innej części parku – przedstawia młodego geniusza koncertującego na fortepianie, w towarzystwie zachwyconej jego muzyką kobiety. Jedną z miejscowych opowieści mówi, że to guwernantka Pruszków, z którą Chopin spędzał w czasie pobytu sporo czasu. Po jego wyjeździe okazało się, że jest ona w ciąży, a o uwiędzenie kobiety w pierwszej chwili posądzono właśnie muzyka. Dopiero później okazało się, że to nieporozumienie, a Chopin został nawet ojcem chrzestnym nieślubnego dziecka guwernantki... Od 2013 roku pałac jest siedzibą Europejskiego Centrum Artystycznego im. Fryderyka Chopina, z kameralną salą koncertową, salą konferencyjną, małym muzeum i bardzo ciekawą ofertą imprez muzycznych i edukacyjnych. Naprzeciwko zespołu pałacowego warto zobaczyć też ładny kościół farny wzniesiony w latach 1870–1872. Z centrum wsi kierujemy się na zachód – wkrótce skręcamy w lewo, na drogę wojewódzką nr 583, która po kilku kilometrach doprowadzi nas do wioski Lwówek.

Lwówek

54,2 km

Wioska jest jedną z najmłodszych w regionie – powstała dopiero w XIX wieku, założona przez kolonistów wyznania ewangelicko-augsburskiego, przybyłych z terenu Prus. W dużej liczbie mieszkali tam również Bracia Morawscy, a wioska stanowiła jeden z dwóch największych ośrodków ich osadnictwa w całej Polsce. Za ostrym zakrętem głównej drogi w prawo, zachował się stary cmentarz Braci Morawskich, z najstarszymi nagrobkami z połowy XIX wieku, a nieco dalej, po prawej stronie szosy – zabytkowy zbór. W centrum wsi główna droga prowadzi w lewo, my natomiast jedziemy prosto w kierunku wsi Lipińskie. Na rozdrożu w tejże wsi, wybieramy lewe odgańczenie, które wyprowadza poza wioskę i przez rozległe pola, biegnąc niemalże w linii prostej doprowadza do głównej szosy 577 na przedmieściach Gąbina. Nią w lewo, do centrum miasteczka.

Gąbin

62,6 km

Niewielkie miasteczko należy do najstarszych w okolicach Płocka – pierwsze wzmianki sięgają początków XIII wieku. Podupadłe po najazdach szwedzkich nigdy nie powróciło do swojego wcześniejszego znaczenia i dzisiaj jest spokojnym, prowincjonalnym miastem. Zachował się tu dawny układ urbanistyczny i kilka zabytków. Do najciekawszych należy stojący przy rynku XIX wieczny ratusz, zaprojektowany przez Jakuba Kubickiego (który projektował także ratusz w Płocku, czy też warszawski Belweder). Przy rynku zachowało się też kilka zabytkowych kamieniczek. Z kolei po drugiej stronie głównej ulicy stoi kościół parafialny z lat 1958–65, o dość ciekawej, modernistycznej architekturze. W centrum Gąbina zaczyna się zielony szlak, który poprowadzi nas przez otaczające od północy miasto lasy, w kierunku położonej nad Jeziorem Zdworskim Koszelówki.

Koszelówka

67,0 km

W centrum tej wypoczynkowej miejscowości osiągamy asfaltową szosę. Nasza główna trasa prowadzi teraz w prawo, warto jednak pojechać wprost, pomiędzy ośrodki wypoczynkowe, za zielonymi znakami, by odpocząć chwilę na brzegu jeziora. Jest tu dość rozległa, piaszczysta plaża, a także strzeżone kąpieli-sko. Samo jezioro jest największym w okolicach Płocka – liczy 353 ha powierzchni i prawie 4 km długości. Ruszamy asfaltową szosą wzdłuż jego północnego brzegu, wkrótce przecinając niewielki Matyldów, a za nim biegnąc poprzecznie do naszego kierunku trasę 3. Mijamy rozproszoną zabudowę Zaździerza, a wkrótce potem osiągamy Wincentów – tutaj główna szosa skręca w lewo, my natomiast kierujemy się na wprost i po kilku kilometrach osiągamy osadę Nowe Rumunki.

Nowe Rumunki

72,0 km

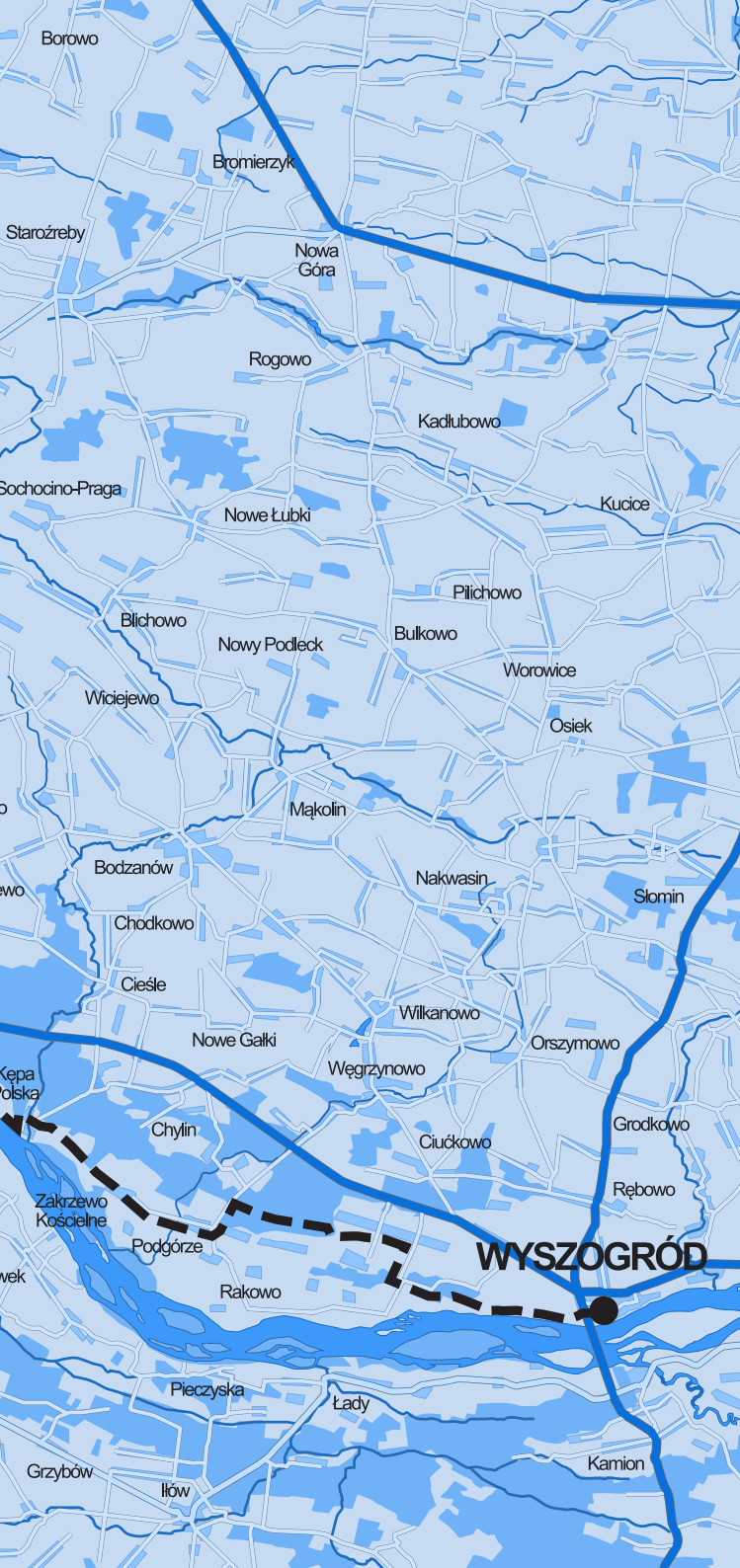
Przecinamy niewielką wioskę i zjeżdżamy w dół, na brzeg Jeziora Górskiego, nad którym w kilku miejscach leżą ośrodki wypoczynkowe. Jest to bodaj najpopularniejsze wśród turystów jezioro w okolicach Płocka, głównie ze względu na stosunkowo czystą wodę i bliskie położenie w stosunku do miasta. Jedziemy wzdłuż jego południowego brzegu, obserwując co jakiś czas pięknie wciętą rynnę wypełnioną wodą. Po krótkiej chwili dojeżdżamy do głównej drogi – skręcamy w prawo i specjalnie wytyczoną drogą rowerową kierujemy się w stronę Płocka – identycznie jak w przypadku trasy 3. Wycieczkę kończymy na płockim rynku.

Płock, Stary Rynek – koniec wycieczki.

83,0 km







Borowo

Bromierzyk

Staroźreby

Nowa Góra

Rogowo

Kadłubowo

Sochocino-Praga

Nowe Łubki

Kucice

Blichowo

Nowy Podleś

Plichowo

Bulkowo

Worowice

Wiciejewo

Osiek

Mąkolin

Bodzanów

Nakwasin

Słomin

Chodkowo

Cieśle

Wilkanowo

Nowe Galki

Orszymowo

Kępa
Polska

Węgrzynowo

Chylin

Ciućkowo

Grodkowo

Rębowo

Zakrzewo
Kościelne

Podgórze

Rakowo

WYSZOGRÓD

Pieczyska

Łady

Kamion

Grzybów

Iłów

TRASA 7 WZDŁUŻ WISŁY NA WSCHÓD

Płock • Ogród Zoologiczny • Borowiczki • Wykowo • Budy Borowickie • Kępa Polska • Zakrzewo Kościelne • Podgórze • Marcjanka • Drwały • Wyszogród

Długość: 48 km Trudność: łatwa

Nawierzchnia: w zdecydowanej większości trasa prowadzi asfaltowymi drogami o małym natężeniu ruchu, częściowo też twardymi drogami gruntowymi; kilka odcinków przez leśne dukty i łąki polne. W drugiej części trasy miejsca trudne orientacyjnie, jej przebieg pokrywa się z grubszą z niebieskim szlakiem pieszym.

Płock, Stary Rynek

0,0 km

Naszą wycieczkę rozpoczynamy na płockim rynku – wyruszamy stąd na południowy wschód, początkowo ulicą Grodzką, pełniącą rolę jednego z ciągów spacerowych, potem przez Plac Narutowicza, gdzie po prawej stronie koło budynku odwachu zaczyna się niebiesko znakowany szlak pieszy (którym mniej więcej cały czas będziemy dążyć aż do Wyszogrodu) wjeżdżamy na ulicę Kościuszki. Wkrótce mijamy po prawej stronie monumentalny pomnik poświęcony Władysławowi Broniewskiemu, a nieco dalej jego dom, z opisywanym w licznych wierszach dębem na podwórzu. Dalej ulica skręca lekko w prawo i zamienia się w podłużny Plac Generała Dąbrowskiego, na końcu którego mijamy ceglaną wieżę ciśnienia, przypominającą średniowieczną basztę. Wkrótce docieramy do skrzyżowania z ulicą Kilińskiego – po prawej stronie, krótki wiadukt prowadzi do bramy wejściowej do ogrodu zoologicznego. (Więcej informacji o ogrodzie zoologicznym można znaleźć w opisie trasy nr 1). Spod bramy zoo wracamy do skrzyżowania i kontynuujemy jazdę na wschód ulicą Norbertańską – przed przejazdem kolejowym mijamy po lewej nekropolię mariawitów oraz cmentarz prawosławny, po prawej natomiast, już za torami leży bardzo ładnie urządzony cmentarz garnizonowy. Ulica skręca szerokim łukiem w prawo, po czym doprowadza na skraj skarpy, skąd rozciąga się wspaniały widok na Wisłę. Ulica skręca teraz mocno w lewo i kieruje się wzdłuż rzeki pokonując dwa wzniesienia, po czym doprowadza do skrzyżowania z bardziej ruchliwą ulicą Słoneczną. Przechodzi ona w ulicę Grabówka. Skręcamy w prawo i jedziemy w kierunku widocznej estakady prowadzącej na Most Solidarności. Przejeżdżamy pod nim i kontynuujemy jazdę na wschód. Droga zwraca się szerokim łukiem w prawo, przecina mały zagajnik i doprowadza do zabudowań dzielnicy Ośnica. Wkrótce osiągamy skrzyżowanie z ulicą Harcerską, która doprowadza nas niebawem do dzielnicy Borowiczki.

Borowiczki

7,2 km

Kilkaset metrów dalej, po prawej stronie znajduje się niewielki park, w którym kryje się pałac z 1910 roku, należący dawniej



Kapliczka w okolicach Drwał

do dyrekcji tutejszej cukierni. Na najbliższym skrzyżowaniu skręcamy w prawo, przejeżdżamy przez most na rzece Stupiance, po czym skręcamy w lewo – przed nami wznoszą się imponujące zabudowania, nieczynnej od kilku lat cukrowni, będące przykładem ciekawej architektury przemysłowej. Spod cukrowni kierujemy się dalej na wschód, opuszczając wkrótce Płock i wjeżdżając do wsi Borowiczki–Pieńki. Kręta droga prowadzi nas wśród podmiejskiej zabudowy, przeważnie płaskim terenem. Po kilku minutach kończą się zabudowania, a droga prowadzi wśród pól, łąk i niewielkich zagajników, doprowadzając wkrótce do wsi Liszyno, której centrum pozostawiamy po prawej stronie. Mijamy główne skrzyżowanie we wsi (jedziemy cały czas prosto), po czym wjeżdżamy do ładnego, sosnowego lasu. Prowadzącą tędy, niedawno całkowicie zmodernizowaną drogą jedzie się bardzo wygodnie i bezpiecznie. Pod koniec odcinka leśnego zjeżdżamy lekko w dół i dość niespodziewanie wjeżdżamy pomiędzy domy wsi Wykowo.

Wykowo

13,8 km

Po prawej stronie, bardzo blisko od drogi znajduje się koryto Wisły, gdzie utworzono rezerwat przyrody Kępa Wykowska, chroniący przede wszystkim miejsca lęgowe ptaków wodnych. Warto w tym miejscu zdać sobie sprawę, że dolina rzeki na tym odcinku to jedno z najbogatszych miejsc lęgowych ornitofauny w Polsce – gniazduje tu ponad 180 gatunków ptaków (spośród 230 w całym kraju). W centrum wsi mijamy pętle końcową podmiejskich autobusów, a nasza droga staje się dużo węższa. Jedziemy cały czas prosto, trzymając się niebieskich znaków, wśród małych zagajników, pól i pastwisk. W pewnym momencie szlak skręca w prawo, w szeroką twardą drogę gruntową, miejscami lekko piaszczystą, która prowadzi przez las do kolejnej osady.

Budy Borowickie

17,0 km

Centrum wsi stanowi charakterystyczne skrzyżowanie dróg przy nowym kościele – skręcamy tutaj w prawo i wkrótce docieramy do brzegu wydłużonego jeziora, nad którym rozłożyły się domki letniskowe. Jest to dawne koryto Wisły, noszące nazwę Starorzecza Białobrzeskiego – najniżej położone jezioro w okolicach Płocka (57 m n.p.m.). Nasza droga szerokim łukiem skręca w lewo, po czym zaczynamy bardzo malowniczą, spokojną jazdę wśród pastwisk i małych zadrzewień. W pewnym momencie dojeżdżamy do rozdroża – można tu pojechać dwoma wariantami – w prawo dotrzemy wkrótce do wału wiślanego, którego koroną prowadzi droga z płyt betonowych, z której rozpościerają się widoki na piaszczyste łachy w korycie Wisły, pełne zazwyczaj wielu gatunków ptactwa. Z kolei lewe odgałęzienie prowadzi cały czas podobnym krajobrazowo terenem jak dotychczas, przez niewielki przysiółek Białobrzegi. Po jakimś czasie oba warianty spotykają się na koronie wału wiślanego, po czym skręcamy w lewo i mijamy po prawej kolejne starorzecze, częściowo już zarośnięte, wyjątkowo pięknie prezentujące się wiosną. Jedziemy kilka minut jego brzegiem (po drodze kilka miejsc idealnych na krótki odpoczynek), po czym docieramy do centrum Kępy Polskiej.

Kępa Polska

25,0 km

Wieś powstała w tym miejscu już na początku XV wieku, na jednej z kęp, które Wisła utworzyła w swoim nurcie. Największy rozwój miejscowości przypada na XVIII stulecie, kiedy należała do rodu Lasockich i miała nawet perspektywę stać się miastem. Od skrzyżowania w centrum wsi, na południe prowadzi piękna aleja, w kierunku barokowego kościoła św. Klemensa. Jest to jeden z najładniejszych przykładów wiejskiej architektury barokowej w regionie, a kościół, mimo że niewielki, posiada ładną dekorację architektoniczną i piękny starodrzew w otoczeniu. Bardzo ciekawe jest wnętrze, z obrazem Matki Boskiej Kępskiej z XVIII wieku w ołtarzu głównym. Świątynia praktycznie przylega do wału rzeczno – warto wspiąć nań i zejść nad samą rzekę, skąd rozpościera się malowniczy widok na główny nurt i liczne kępy i łachy w korycie Wisły. Wracamy do skrzyżowania i jedziemy w prawo – prosty odcinek asfaltowej szosy doprowadzi nas wkrótce do kolejnej wsi.

Zakrzewo Kościelne

27,0 km

Podobnie, jak i sąsiednia Kępa Polska, wioska powstała w XV wieku, a w kolejnych stuleciach, przez ponad 200 lat należała do rodu Lasockich. W okolicy słynie przede wszystkim z tradycji wyplatania koszy wiklinowych, a także ze swojego zabytkowego, drewnianego kościoła – jednego z najcenniejszych na terenie Mazowsza Zachodniego. Został on wybudowany w 1620 roku na miejscu starszej świątyni. Posiada ładną, harmonijną bryłę i ciekawe wyposażenie wnętrza, z obrazem Zwiastowania Maryi w ołtarzu głównym, pochodzącym z XVII wieku. Ładnie prezentuje się także wolno stojąca dzwonnica, a także scho-



Kościół pw. św. św. Apostołów Piotra i Pawła w Zakrzewie Kościelnym

wany częściowo w sosnowym lesie cmentarz. Spod kościoła ruszamy dalej asfaltową szosą, która biegnie u podnóżu zbrocza doliny Wisły, tworzącej bardzo malowniczy pejzaż. Wkrótce docieramy do skrzyżowania w Podgórzu.

Podgórze

33,0 km

Niewielka osada o dość rozproszonej zabudowie, swoją nazwą wyraźnie zwraca uwagę na coraz stromszy brzeg doliny Wisły. Droga w prawo prowadzi w stronę rzeki, gdzie utworzono ciekawy rezerwat faunistyczny Kępa Antonińska, my natomiast skręcamy w lewo. Czeka nas teraz dość długi i stromy podjazd – jeden z najbardziej męczących w okolicach Płocka. Po drodze mijamy stare niemieckie betonowe bunkry z czasów ostatniej wojny, po czym wyjeżdżamy na prawie płaską powierzchnię wysoczyzny. Początkowo jedziemy jeszcze przez mieszany las, a następnie wyjeżdżamy na rozległe pola. W lewo odchodzi tu droga do ładnego, drewnianego dworu z 1925 roku, leżącego około 300 metrów od naszej szosy, w otoczeniu starożytnego parku krajobrazowego. Nieco dalej, przy kapliczce skręcamy w prawo, w gruntową drogę, która dłuższym odcinkiem leśnym (momentami piaszczysto) doprowadza nas do pierwszych zabudowań wsi Marcjanka.

Marcjanka

37,5 km

Nasza droga, cały czas gruntowa, ale twarda i wygodna prowadzi wśród luźno rozrzuconych zabudowań. Mniej więcej w centrum wsi przecinamy asfaltową szosę i konsekwentnie cały czas na wschód dojeżdżamy do ostatnich zabudowań, przy których skręcamy najpierw w prawo, a po chwili pod kątem prostym w lewo wjeżdżając ponownie na krótki czas do lasu. Droga staje się coraz węższa, wyprowadzając w końcu na rozległe tereny rolnicze, które pokonujemy zwykłą polną drogą. Po

niedługim czasie docieramy do kolejnej asfaltowej szosy, przy której stoi malownicza kapliczka – pod drzewami znajduje się tu dobre miejsce na odpoczynek.

Drwały

41,0 km

Jesteśmy na początku zabudowań wsi Drwały, która ciągnie się na południe od nas, wzdłuż krawędzi doliny Wisły i porastającego ją lasu. Ruszamy prosto gruntową drogą – czekający nas odcinek jest dość mylny. Do wyboru mamy dwa warianty – albo drogą gruntową, za znakami niebieskimi ruszamy przez pola, w kierunku widocznych przed nami zadrzewień porastających skraj wiślanej skarpy (miejscami trzeba prowadzić rower wąską miedzą – około sto metrów), po czym odnajdujemy drogę polną, która doprowadzi nas do samego Wyszogrodu (po drodze, po prawej stronie mijamy zarośnięte całkowicie wczesnośredniowieczne grodzisko); drugi wariant prowadzi w lewo asfaltową szosą, do głównej drogi nr 62, którą w kilkanaście minut dotrzemy do Wyszogrodu. Oba warianty spotykają się przy nowym moście na Wiśle. Obok niego, na wzgórzu stoi pomnik i małe mauzoleum poświęcone żołnierzom poległym w czasie bitwy nad Bzurą w 1939 roku. Stąd wiaduktem nad ruchliwą drogą kierujemy się na wschód, na rynek w Wyszogrodzie, gdzie kończymy wycieczkę.

Wyszogród – koniec wycieczki

48,0 km

Oczywiście zachęcamy do zwiedzenia tego małego, ale niezmiernie ciekawego miasteczka nad Wisłą. Położony na wysokim brzegu rzeki, istniał już w XI wieku, a od XIII stulecia był siedzibą kasztelanii. W 1398 roku otrzymał prawa miejskie – z tego czasu zachował się do dziś układ urbanistyczny z prostokątnym rynkiem w centrum. Warto zobaczyć tutaj kościół parafialny, wybudowany w II połowie XVIII wieku z ładnym barokowym ołtarzem. W zachodniej części miasteczka godny uwagi jest kościół pofranciszkański, z gotyckim prezbiterium z XV wieku i ołtarzem z 1670 roku. Z wysokiego brzegu wspaniały widok na Wisłę i jej rozlewiska, sięgający wież romańskiego opactwa w Czerwińsku. Innym dogodnym punktem widokowym jest też Góra Zamkowa, z pozostałością starego grodu książąt mazowieckich.



12 11 10 9 8 7 6 5 4 3 2 1

IN HONORE
BEATAE VIRGINIS MARIE
IMMACULATAE

CHURCH
ADDRESS



Stara Biała

Nowe Bronowo

Draganie

Gościce

Biała

Męczenino

Juryszewo

Stróżewko

Brochocin

Rogozino

PŁOCK

ewo

Popłacin

Miroslaw

Nowe Gulczewo

zierzązna

Cekanowo

Bielino

Grabina

Górk

Rydzy

Wyk

Dobrzyków

Troszyn Polski

Wincentów

Grabie Polskie

Nowe Wymysle

Korzeń Królewski

Koszelówka

GĄBIN

Czemno

Koszelew

Topólno

zczawinek

Waliszew

Guzew

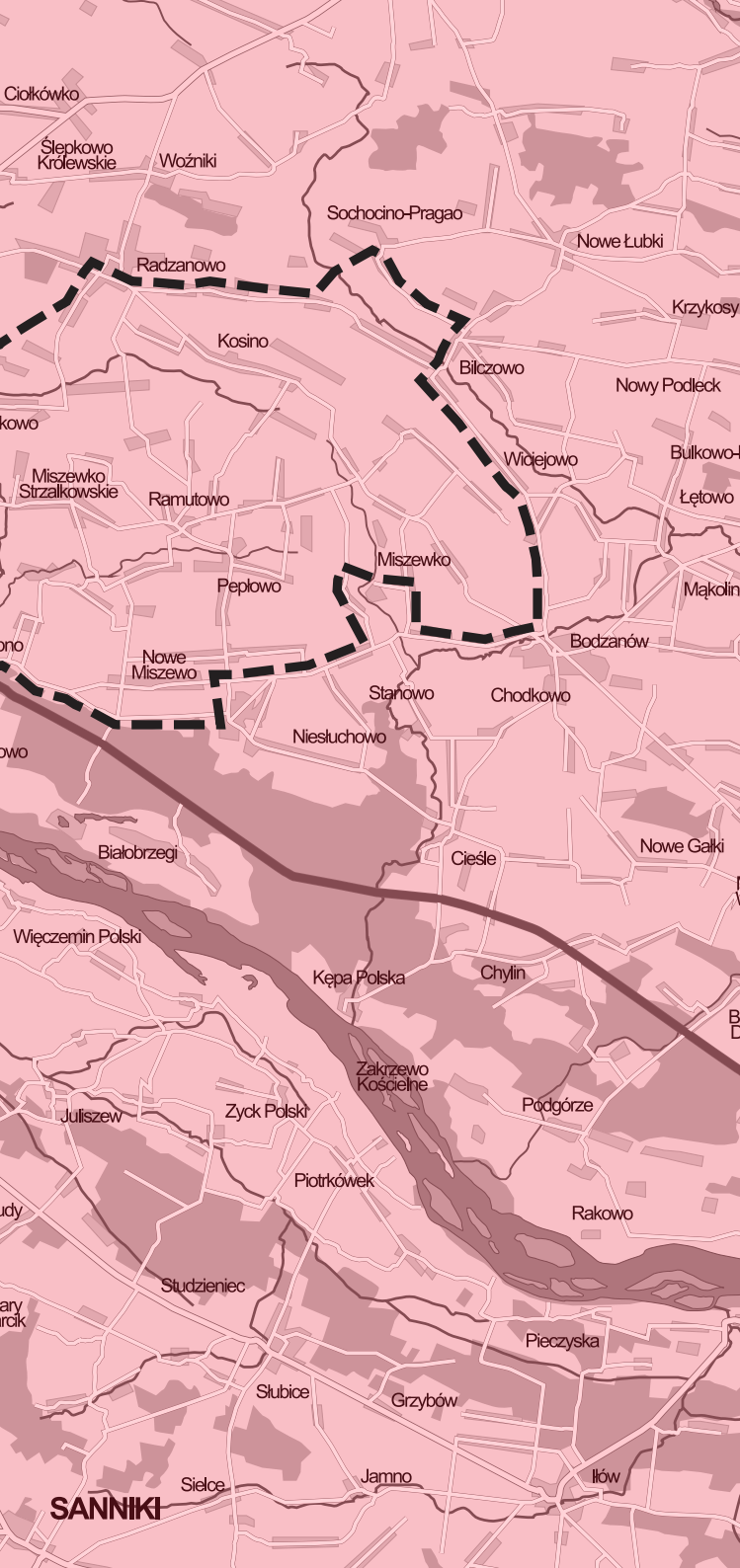
win
elny

Nowy Kamień

Lipińskie

Rybie

Adamów



SANNIKI

TRASA 8

ZAPOMNIANY ZAKĄTEK MAZOWSZA

Płock • Borowiczki • Słupno • Nowe Miszewo • Felicjanów • Bodzanów • Blichowo • Radzanowo • Stare Gulczewo • Płock

Długość: 63 km Trudność: łatwa

Nawierzchnia: trasa prowadzi głównie asfaltowymi drogami o niewielkim natężeniu ruchu, a także krótkimi odcinkami twardych dróg gruntowych. Niektóre fragmenty dość trudne orientacyjnie.

Płock, Stary Rynek

0,0 km

Wycieczkę rozpoczynamy na staromiejskim rynku – wyruszamy na wschód, pierwszy odcinek trasy, aż do dzielnicy Borowiczki, jest identyczny z trasą 7. Ulicą Grodzką do Placu Narutowicza, potem Kościuszki mijając pomnik Broniewskiego, a dalej wieżę ciśnień docieramy do Ogrodu Zoologicznego, za którym przecinamy tory kolejowe i wzdłuż skarpy wiślanej dojeżdżamy do ulicy Grabówka, a nią pod Mostem Solidarności docieramy do Ośnicy, a za niedługo do centrum Borowiczek. Tutaj, przy parku rozpoczyna się zielony szlak pieszy, który będzie nas prowadził na pierwszym odcinku naszej wycieczki.

Borowiczki

7,3 km

Z centrum dzielnicy Borowiczki wyruszamy początkowo na wschód, ulicą Borowicką, za jej ostrym zakrętem w lewo skręcamy w prawo w Botaniczną, która wśród jednorodzinnej zabudowy doprowadza nas do niewielkiego zagajnika. Jedziemy dalej prosto ulicą Sarnią, najpierw wzdłuż krawędzi lasu, później zagłębiając się weń nieco, ale co jakiś czas dojeżdżając do jego krawędzi. Droga dość wygodna, momentami trochę piaszczysta, ale bez większych trudności. Po kilkunastu minutach jazdy zakręca ona pod kątem prostym w lewo i zagłębia się na dobre w las. Wkrótce docieramy do niewielkiej, urokliwej polanki, na której stoi pomnik św. Huberta, postawiony tutaj w 1938 roku dla uczczenia 40. rocznicy powstania Płockiego Towarzystwa Racjonalnego Polowania. Przy pomniku i kapliczce stoi zadbana wiata – idealne miejsce na pierwszy, dłuższy odpoczynek. Dalej ruszamy za znakami zielonymi. Nasza droga dochodzi wkrótce do zabudowań wsi Cekanowo, po czym skręca w prawo. Dalszy odcinek jest dość mylny – należy zwracać uwagę na znaki, które kilka razy skręcają pod kątem prostym na kolejnych skrzyżowaniach leśnych duktów. W razie zgubienia – najlepiej kierować się na północ – w ciągu kilku minut dotrzemy do głównej drogi, którą w prawo dojedziemy do Słupna. Nasz szlak również po kilkunastu minutach dociera do asfaltu, skręca w prawo i po chwili stajemy w centrum wioski.

Słupno

12,8 km

Położona przy głównej drodze z Warszawy do Płocka i Włocławka miejscowość, należy do najstarszych w regionie i odnotowana w źródłach była już w XII wieku. Malowniczo położona wśród lasów, nad głębokim jarem potoku Słupianka, może pochwalić się cennym kościołem z XVIII wieku, z wolno stojącą dzwonnica. Wewnątrz zachowało się cenne wyposażenie – główny ołtarz z XVII wieku, a także dwa ołtarze boczne z tego samego okresu. Warto zwrócić uwagę na samo usytuowanie kościoła – na cyplu wznoszącym się wysoko ponad doliną potoku. Od kościoła jedziemy jeszcze chwilę za główną drogą w kierunku Wyszogrodu, po czym za mostem skręcamy w lewo. Droga zaraz za skrzyżowaniem skręca w prawo i zaczyna się wznosić do góry, po chwili wjeżdżając do lasu. Po kilkuset metrach docieramy na skraj zabudowań wsi Łagiewniki.

W tym miejscu warto zrobić krótki wypad na północ, do pobliskiej wioski Szeligi, by zobaczyć arcyciekawe grodzisko, uważane za najstarszą obronną osadę słowiańską w Polsce. Pochodzi ono najprawdopodobniej z czasów plemiennych i oszacowane zostało na VI–VII wiek nowej ery. Pierwsze badania archeologiczne na tych terenach podjęto w roku 1920, a następnie w roku 1957. Do dziś pozostały czytelne resztki wału, majdanu oraz fosy. Osada przetrwała aż do czasów piastowskich, czego dowodem są ślady produkcji hutniczej (dymarki) z XII w. Warto też zwrócić uwagę na wybitnie obronne usytuowanie – na wąskim cyplu, u zbiegu dwóch potoków płynących głębokimi jarami. Aby dotrzeć do grodziska, należy skręcić na pierwszym skrzyżowaniu w lewo, a po ok. 1 km ponownie w lewo, na polną drogę, która doprowadzi nas do wałów grodziska.

Kierujemy się teraz na wschód, do charakterystycznego rozdroża – główna droga skręca lekko w lewo, my wybieramy prawą drogę. Po kilkunastu minutach doprowadzi nas ona do skrzyżowania dróg, przy którym stoi ciekawy dwór w Borowicach, który powstał w 1918 roku dla rodziny Turskich. Jego ciekawa bryła wyróżnia się trzema ryzalitami, z ładnym kolumnowym, dwukondygnacyjnym portykiem. Nasza dalsza trasa prowadzi gruntową, ale wygodną drogą, w kierunku Nowego Miszewa.

Nowe Miszewo

18,0 km

Ulica Parkowa doprowadza nas do poprzecznie biegnącej drogi asfaltowej. Nasza dalsza droga prowadzi w lewo, ale warto w tym miejscu na kilka minut zjechać z głównej trasy i podjechać w prawo kilkaset metrów, do skrzyżowania, przy którym stoi – już na terenie Miszewa Murowanego – bardzo ciekawy kościół z lat 1441–1446 pw. Wszystkich Świętych. Zbudowany na planie centralnym powielającym dokładnie kształt wielkopolskiego kościoła w Gosławicach, w XVIII wieku został całkowicie przebudowany w stylu barokowym. We wnętrzu warto zwrócić uwagę na krzyżowe sklepienia, a także dość jednolite wyposażenie – rokokowe ołtarze, ambonę i chrzcielnicę. Kolejne 200 metrów dalej, skręcając w prawo, zobaczyć można ciekawy zespół architektoniczny – klasycystyczny dwór z portykiem



Klasztor mariawicki w Felicjanowie

zbudowany dla Tadeusza Lasockiego, stojący w otoczeniu ładnego parku. Wracamy asfaltową drogą do Nowego Miszewa, za kościołem skręcamy w prawo i po chwili docieramy do asfaltowej drogi biegnącej ze Słupna do Bodzanowa. Jeszcze raz skręcamy w prawo i bardzo malowniczą okolicą, pokonując kolejne garby pokryte piękną mozaiką pól jedziemy na wschód. Za miejscowością Stanowo skręcamy w lewo, w dość sfatygowaną asfaltową drogę, która wznosi się dość ostro pod górę, dalej wyprowadzając na rozległy garb terenowy, na którym rozsiadły się zabudowania Małoszewa. Za ostatnimi domami, w miejscu, gdzie droga zaczyna podjeżdżać wyraźnie na następne wzniesienie, odchodzi w prawo gruntowa droga, która najpierw sprowadza do dość głębokiej doliny potoczku, po czym podjeżdża wzdłuż muru do zabudowań osady Felicjanów.

Felicjanów

23,3 km

Po prawej, za murem ciągnie się majątek dawnego dworu Jaroszewskich, którzy w XIX wieku zbudowali tutaj dwór, obecnie należący do wspólnoty mariawickiej. Od początku XX wieku Jaroszewscy rozpoczęli rozprzedawać swoje włości – propozycją sprzedaży zainteresowali się mariawici, którzy wyodrębnili się w 1906 z Kościoła rzymskokatolickiego i organizowali w tym czasie własną wspólnotę religijną. W 1910 za pieniądze z ofiar wiernych i pożyczkę zakupili oni ponad 500 ha, na których osiedliły się 73 rodziny mariawickie. Z kolei w 1935 roku zamieszkał tu arcybiskup Jan Maria Michał Kowalski, wcześniej zdjęty z urzędu zwierzchnika Starokatolickiego Kościoła Mariawitów, który założył tu własny odłam mariawitów. Obecnie w Felicjanowie mieści się siedziba władz zwierzchnich Kościoła Katolickiego Mariawitów. Oprócz samego dworu i budynku dawnego klasztoru przebudowanego ze starego spichrza, warto zwrócić uwagę na zachowane zabudowania gospodarcze.



Kościół w Bodzanowie

Nasza dalsza droga prowadzi dalej na wschód, do asfaltowej drogi, którą skręcamy w prawo – czeka nas teraz krótki, ale przyjemny zjazd z widokiem na okolicę, po czym osiągamy ponownie szosę ze Słupna do Bodzanowa, którą w lewo, po kilku kilometrach docieramy do głównej miejscowości w okolicy.

Bodzanów

27,2 km

Ta jedna z najstarszych wsi w okolicy, sięga swoim rodowodem w XII stulecie. W 1351 roku, książę Bolesław III nadał osadzie prawa miejskie na prawie chełmińskim. Mieszkańcy utrzymywali się z handlu płodami rolnymi i sprzedaży bydła oraz koni. Miejscowość posiada zachowany małomiasteczkowy układ przestrzenny, z prostokątnym rynkiem (na którym latem odbywa się Jarmark Norbetański). Zabytkowy kościół parafialny pw. Wniebowzięcia NMP, istniejący do dziś wzniesiono prawdopodobnie w XV wieku, na miejscu starszej świątyni. W XVIII wieku przebudowany w stylu barokowym, posiada również takie wyposażenie wnętrza. Z centrum wsi, położonej na wzniesieniu, zjeżdżamy stromo w dół, w kierunku północnym, po czym wybieramy drogę w kierunku Blichowa. Na początek czeka nas dość długi podjazd, przez rozległe pola, potem po falowym terenie przejeżdżamy przez Wiciejowo, za którym szosa skręca pod kątem prostym w prawo i po chwili dociera do skrzyżowania. Skręcamy w prawo, by po kilku minutach stanąć w centrum Blichowa.

Blichowo

34,5 km

We wsi warto zobaczyć drewniany kościół pw. św. Anny. Wybudowany w XVIII wieku, posiada bardzo ładne, harmonijnie urządzone wnętrze, z barokowym ołtarzem głównym. Z Blichowa możemy wybrać się w dalszą drogę na dwa sposoby – albo wracamy do skrzyżowania i stamtąd dalej prosto asfaltową

drogą, w 20 minut dotrzemy do Radzanowa, lub też bocznymi drogami, nieco klucząc, ale z pewnością dostarczając sobie większych wrażeń, jedziemy wzniesieniami, przez Sochocino-Badurki i Sochocino-Czyżewo, gdzie skręcamy w lewo, przecinamy dolinę Motławy i w Łoniowie wjeżdżamy na opisana wcześniej asfaltową szosę do Radzanowa.

Radzanowo

42,7 km

We wsi warto zobaczyć ładny, neogotycki kościół wzniesiony w latach 1859–1861, według projektu i pod kierunkiem architekta Antoniego Arkadiusza Chmielińskiego. Wybitną wartość artystyczno-historyczną posiada przechowywany w tutejszym kościele haftowany kartusz z herbami bpa Karola Ferdynanda Wazy. Ze wsi wjeżdżamy początkowo na południe, w kierunku Słupna, po czym na rozdrożu w Lasocinie skręcamy w prawo. Gruntowa, wygodna droga poprowadzi nas w kierunku jedynych w okolicy, małych zagajników leśnych, które mijamy licznymi zakrętami. Za nimi osiągamy zabudowania osady Szczytno – tutaj skręcamy w prawo na asfaltową szosę, która na końcu zabudowań wykonuje ostry zakręt w prawo. Zaraz potem skręcamy w gruntową drogę w lewo, a po krótkiej chwili w prawo. Przez pola jedziemy na zachód, po czym osiągamy asfaltową drogę – tutaj ponownie skręcamy w lewo, a po 300 metrach w prawo. Niedługo potem przecinamy coraz mniej czytelne w terenie torowisko dawnej kolejki wąskotorowej. Została ona wybudowana na potrzeby cukrowni w Borowiczkach, a zlikwidowano ją dopiero w latach 70. Droga wiodąca prosto na zachód doprowadzi nas do Starego Gulczewa.

Stare Gulczewo

51,0 km

Tutaj dojeżdżamy do asfaltowej szosy wiodącej z Nowego Boryszewa do Rogozina – skręcamy w lewo i jedziemy prosto na południe. Po kilku kilometrach dojeżdżamy do głównej drogi krajowej nr 62 – skręcamy w prawo i po chwili wjeżdżamy do Płocka. Przecinamy duże osiedle Podolszyce, zabudowane blokami, po czym przecinamy drogę prowadzącą w lewo na Most Solidarności. Za skrzyżowaniem skręcamy w lewo, w ulicę Wyszogrodzką, pod koniec której mijamy ładne, klasycystyczne rogatki. Przecinamy Kilińskiego i ulicą Sienkiewicza, mijając po prawej zakład karny, docieramy do ulicy Bielskiej – skręcamy w lewo i po chwili kończymy wycieczkę na Starym Rynku w Płocku.

Płock, Stary Rynek – koniec wycieczki.

63,0 km

INFORMACJE PRAKTYCZNE

W tym rozdziale zamieściliśmy tylko najistotniejsze z punktu widzenia turysty rowerowego informacje, dotyczące serwisów i sklepów rowerowych, komunikacji i obiektów godnych zwiedzenia. Podajemy także informacje o wybranych obiektach noclegowych i astronomicznych – pełną bazę danych dotyczącą zarówno noclegów, jak i wyżywienia można znaleźć na stronie Płockiej Lokalnej Organizacji Turystycznej www.turystykaplock.eu

Informacja turystyczna

Płocka Lokalna Organizacja Turystyczna, Stary Rynek 8, 09-400 Płock, tel: +48 24 364 99 90, Informacja Turystyczna czynna: w sezonie letnim (od 1 maja do 30 września), poniedziałek – piątek 9.00 – 17.00; sobota – niedziela 10.00 – 14.00, w sezonie zimowym (od 1 października do 30 kwietnia) poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Płocki Rower Miejski

Poruszając się po Płocku i jego najbliższej okolicy warto skorzystać z uruchomionego w 2018 roku systemu tanich rowerów miejskich. System ten działa podobnie, jak w innych miastach w Polsce – należy utworzyć konto w specjalnej aplikacji, a następnie po prostu korzystać z rowerów!. Obecnie na terenie miasta znajduje się ponad 50 stacji rowerowych i prawie 500 jednośladów, z tego znaczna część wyposażona w fotelik dla dziecka. Warto tutaj dodać, że stacje rowerowe znajdują się nie tylko w mieście, ale także w Grabinie nad Jeziorem Górskim i w centrum Łącka. Wszystkie informacje dotyczące zasad wypożyczania rowerów, cennika opłat czy lokalizacji stacji na terenie miasta, można znaleźć na stronie <https://plockirowermiejski.pl/>

Wypożyczalnie rowerów

Hotel Herman, ul. Sienkiewicza 30, 09-400 Płock, tel. 24 367 00 00
Zajazd „Nad Wisłą”, Jordanów 17c, 09-530 Gąbin, tel. 242775597
Zamek Gostynin, Zamkowa 31, 09-500 Gostynin, Tel. 24 235 45 00
Ośrodek Rekreatywno-Szkoleniowy Cierszewo, Cierszewo 8, 09-414 Brudzeń Duży

Serwisy i sklepy rowerowe

Giant Płock, Ignacego Łukasiewicza 14, 09-400 Płock, tel. 24 364 25 80
Express. Sklep rowerowy, Królewiecka 24A, 09-100 Płock, tel. 696 664 122
Kross. Salon firmowy, Rajmunda Rembielińskiego 10A, 09-400 Płock, tel. 519 836 092
Blіżej24.pl, Aleja Stanisława Jachowicza 19, 09-402 Płock, tel. 504 211 335
BikeAndSki, Narodowych Sił Zbrojnych 3, 09-400 Płock, tel. 883 114 343
Decathlon, Trasa ks. Jerzego Popiełuszki 6, 09-410 Płock, tel. 24 361 63 00
GO Sport Płock CH Mazovia, Wyszogrodzka 127, 09-410 Płock, tel. 24 269 68 46
Rowerowy Major, Termalna 3, 09-500 Gostynin, tel. 24 235 64 20

Komunikacja

Z punktu widzenia rowerzysty, który udaje się na wycieczki za miasto, podstawowe znaczenie ma kolej. Przez Płock prowadzi linia kolejowa z Kutna do Sierpca, kursująca na niej pociągi Kolei Mazowieckich, przystosowane do przewozu rowerów. Dla turystów rowerowych podróżujących po okolicach Płocka znaczenie mają odcinki z Płocka do Gostynina, a także z Płocka do Sierpca. Można też skorzystać z połączenia z Płocka do Sochaczewa przez Kutno (z przesiadką lub bezpośrednio), by dostać się w okolice Wyszogrodu (25 km).

Częstotliwość kursowania (2021 rok):

Płock-Gostynin – 10 połączeń dziennie (w tym dwa bezpośrednio do Warszawy przez Kutno i Sochaczew)

Płock-Sierpc – 10 połączeń dziennie

Muzea

Muzeum Mazowieckie w Płocku, ul. Tumska 8, 09-402 Płock, tel. 24 364-70-71, godz. otwarcia: lato (1 maja-14 października), wtorek-niedziela 10.00-17.00, zima (15 października-30 kwietnia), wtorek-niedziela 10.00-16.00.

Oddziały:

Spichlerz, ul. Kazimierza Wielkiego 11B, godziny otwarcia jak wyżej

Muzeum Żydów Mazowieckich, ul. Kwiatka 7, godziny otwarcia jak wyżej

Muzeum Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego, ul. Małachowskiego 1, 09-400 Płock, tel: 24 366 66 00, zwiedzanie po wcześniejszym zgłoszeniu

Muzeum Diecezjalne w Płocku im. bł. abpa Antoniego Juliana Nowowiejskiego, ul. Tumska 3a, 09-402 Płock, tel.: 24 262 26 23, godz. otwarcia: wtorek–piątek: 10.30 – 14.00, sobota: 10.00–16.00.

Muzeum Św. Faustyny, Stary Rynek 14/16, 09-404 Płock, tel.: 24 262 58 83.

Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu, ul. Gabriela Narutowicza 64, 09-200 Sierpc, tel.: 24 275 28 83, godz. otwarcia: kwiecień–czerwiec i wrzesień, wtorek–piątek 9.00 – 17.00, sobota–niedziela, 10.00–18.00; lipiec–sierpień wtorek–piątek 10.00 – 18.00, sobota–niedziela, 10.00–18.00; październik wtorek–piątek 8.00 – 16.00, sobota–niedziela, 9.00–17.00; listopad–marzec wtorek–niedziela, 9.00–15.00

Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego w Wiączeminie Polskim, Wiączemin Polski 25, tel.: 734 461 866, godz. otwarcia: maj–wrzesień, wtorek–piątek 10.00 – 17.00, październik–kwiecień, wtorek–niedziela, 10.00–16.00

Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina w Sannikach, ul. Warszawska 142, 09-540 Sanniki, 48 24 268 11 08, otwarte: park – codziennie 8.00–00, pałac (z przewodnikiem) poniedziałek–piątek 7.30–15.30, sobota–niedziela 10.00–18.00

Gastronomia

PŁOCK

Browar Tumski, Stary Rynek 13, 09-400 Płock, tel. +48 24 268 69 39 lub +48 501 612 088

Karczma pod Strzechą, ul. Grodzka 5, 09-400 Płock, tel. +48 24 262 24 00

Oberża pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, 09-400 Płock, tel. +48 24 367 20 46

OKOLICE PŁOCKA

Karczma „Pohulanka”, ul. Narutowicza 64, 09-200 Sierpc, tel. +48 24 275 28 83 wew. 42 lub +48 603 063 545

Restauracja a’la carte „Trzy żywioły”, ul. Narutowicza 64, 09-200 Sierpc, tel. +48 24 275 11 22

Restauracja Regionalna, ul. Narutowicza 64, 09-200 Sierpc, tel. +48 24 275 11 22

Bar „U Rybaka”, Wola Brwileńska 1, 09-505 Nowy Duninów, tel. +48 602 470 406

„Zajazd nad Wisłą” – Restauracja, Jordanów 17c, 09-530 Gąbin, tel. +48 24 277 55 98 lub +48 502 207 097

Karczma Babskie Jadło, Stefanów 2c, 09-500 Gostynin, tel. +48 24 236 56 59 lub +48 605 311 055

Noclegi

PŁOCK

Hotel Czardasz ** SPA & Wellness**, ul. Dobrzyńska 62b, 09-400 Płock, tel. +48 24 366 56 88 lub +48 24 367 20 47

Hotel Arkadia**, ul. Różana 46, 09-402 Płock, tel. +48 24 264 69 54 lub +48 692 629 487

Pokoje gościnne Róża Barbara Janiszewska, ul. Wiśniowa 12, 09-400 Płock, tel. +48 24 263 76 95 lub +48 608 203 022

Pokoje gościnne „Małasówka”, ul. Korczaka 35, 09-408 Płock, tel. +48 24 264 84 26 lub +48 502 567 941

OKOLICE PŁOCKA

Zajazd „Nad Wisłą”, Jordanów 17c, 09-530 Gąbin, tel. +48 24 277 55 98 lub +48 502 207 097

Agroturystyka Zacisze Stanisław Markiewicz, Osowia 13, 09-550 Szczawin Kościelny, tel. +48 604 205 821 lub +48 602 110 341

Osada Młynarza, Radołki 1, 09-411 Biała, tel. +48 605 284 581 lub +48 698 647 009

Hotel Skansen Conference & Spa, ul. Narutowicza 64, 09-200 Sierpc, tel. +48 24 275 11 22



8 TRAS ROWEROWYCH

**Mazowsze Zachodnie –
co warto zobaczyć?**

Płock – stolica regionu

**Informacje
praktyczne**

Publikacja sfinansowana została
ze środków Samorządu Województwa
Mazowieckiego w ramach zadania
pn.: Rowerem po Mazowszu Płockim

Mazowsze.
serce Polski